Nr. 131. Sobota, 12 Czerwca 1909. Rok 99.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K.,	ćwierćrocznie 8 K. — h.	rocznie . . . 24 K.	ćwierćrocznie . . 6 K.
półrocznie . . 16 K.	miesięcznie 2 K. 70 h.	półrocznie . . 12 K.	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 czerwca b. r. najmiłościwiej zamianować radców sądu krajowego, Władysława Drobnera i Adolfa Raczyńskiego w Krakowie, radcami wyższego sądu krajowego w Krakowie, a radcę sądu krajowego i naczelnika sądu powiatowego, Wincentego Łobosa w Nowym Targu, radcą wyższego sądu krajowego w sądzie obwodowym w Rzeszowie.

Lwowski sąd krajowy wyższy zamianował asystentami kancelaryjnymi, oficyantów kancelaryjnych w sądzie krajowym we Lwowie: Adolfa Ellnera dla Przemyśla i Jana Eugeniusza 2-ga im. Łuckiego dla Stanisławowa.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyała pocztowego, Romana Safjaka, z Podwołoczysk do Tarnopola.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 11 *czerwca*.

Z komisyi budżetowej Izby posłów.

Na ostatniem posiedzeniu komisyi budżetowej, dnia 9 b. m., w dyskusyi nad działem „emerytury“ oświadczył P. Minister skarbu dr. Biliński, że zazwyczaj mówi się, iż Minister skarbu ma twarde serce. Mowca sądzi jednak, że właśnie w tej sprawie dał dowód przeciwny, albowiem ustawa emerytalna z r. 1896, którą wszyscy urzędnicy odczuli jako prawdziwe dobrodziejstwo i jeszcze jako takie odczuwają, pochodzi od niego. Co do t. zw. „starszych pensyonistów“ dowodzi P. Minister, że wśród passywów, które plan finansowy w przyszłym roku wykaże, musiałoby się znaleźć sumę 5 milionów koron w celu zrównania starych pensyonistów z nowymi. Zapewnienie losu starych pensyonistów nie jest P. Ministrowi obojętne; sprawa będzie dokładnie rozważana; mowca spodziewa się, że w tym kierunku będzie mógł wkrótce wystąpić przed Izbą z wnioskami. Co do poruszonej przez różnych mowców sprawy emerytury Ministrów, zauważa P. Minister, że starzy wysłużeni urzędnicy, którzy byli Ministrami i zdobyli sobie zasługi, tak samo jak inni urzędnicy w drodze łaski otrzymują wyższe emerytury. Natomiast mowca osobiście jest przeciwnikiem podwyższenia emerytur Ministrów parlamentarnych. Zwraca jednak uwagę, że uchwalenie takiego podwyższenia emerytury może nastąpić tylko na wniosek P. Prezydenta Ministrów i podnosi, że mowca jako Minister skarbu nigdy nie byłby w stanie przedłożyć takiego wniosku.

Następnie uchwalono ten dział oraz ustawę finansową. Generalnym referentem budżetu w pełnej Izbie wybrany został p. Steinwender.

Podczas obrad nad etatem „Rada państwa“ p. Kozłowski zwrócił się do Prezydenta Izby z prośbą o przeprowadzenie reformy w bibliotece parlamentarnej. Brak w niej wielki ważnych książek, jak np. sprawozdań Rad szkolnych krajowych, Tow. rolniczych i rozmaitych innych ciał obradujących. Biblioteka mogłaby książki te otrzymać za darmo, a są one bardzo ważne dla posłów.

Następnie przyjęto fundusz dyspozycyjny 25 głosami przeciw 20.

W ciągu dyskusyi nad tym funduszem zabrał głos P. Prezydent Ministrów br. Bienerth i odpowiadając na wywody mowców, oświadczył, iż zgadza się ze stanowiskiem p. Adlera, że chwila obecna nie nadaje się do prowadzenia dyskusyi politycznej. Mowca zastrzega sobie złożenie deklaracyi w sprawie stanowiska politycznego Rządu wobec oczekiwanych niebawem obrad w Izbie posłów. Mowca nie może zgodzić się z zapatrywaniem p. Mastalki, że uchwalenie lub odrzucenie tej pozycyi budżetowej jest dawanie Rządowi votum zaufania lub nieufności. Pozycya owa jest tak samo przeznaczona na wydatki administracyjne, jak każda inna. Zamiarem Rządu jest prowadzić sprawy Państwa w duchu objektywnym i z uwzględnieniem narodowości, w duchu wolnym od wszelkich uprzedzeń politycznych i w duchu wiernej opieki nad interesami ekonomicznymi ludności.

Co do uznania w Austryi studyów na Uniwersytecie zagrzebskim, to skoro tylko studya te będą lepiej przystosowane do studyów w Uniwersytetach austryackich, to żadnej przeszkody stawiać się nie będzie uznaniu tych studyów.

Mowca wystąpił dalej przeciw zażaleniom, jakoby akcya podniesienia ekonomicznego Dalmacyi utknęła. Owszem Rząd poświęca tej sprawie jak największą uwagę. P. Minister oświadczył również, że należy dążyć do tego, aby można było jak najrychlej zawrzeć traktaty handlowe z państwami bałkańskiemi. Specyalnie co do Czarnogóry, to jest rzeczą konieczną zawarcie traktatu w szczególności co do importu bydła i mięsa do Kotaru.

W końcu mowca zwrócił się do komisyi z prośbą, aby i tę pozycyę przyjęła i aby dzięki tej definitywnej uchwale komisyi, budżet mógł być jak najrychlej załatwiony w pełnej Izbie.

P. Conci wniósł rezolucyę o zniesienie instytucyi Ministrów-rodaków. Rezolucyę tę odrzucono 24 głosami przeciw 10.

Natomiast przyjęto drugą rezolucyę p. Conciego co do ustawowego uregulowenia zakresu działania Ministrów-rodaków.

Na tem obrady zakończono.

MĄŻ OPATRZNOŚCIOWY

(Błg. Jakób Strepa, arcyb. halicki † 1409).

(Dokończenie).

Smutnym więc, a raczej rozpaczliwym był stan Kościoła na Rusi Czerwonej w chwili śmierci drugiego arcybiskupa halickiego, wspomnianego już Bernarda, który umarł w r. 1390 lub na początku 1391 r. W interesie Kościoła, w interesie postępu pracy cywilizacyjnej na Rusi, w interesie spojenia tego kraju z resztą państwa, wybór następcy Bernarda, któryby zdołał tę tak młodą, a tak bardzo już skołataną dyecezyę na nowo odrodzić i zorganizować, musiał być bardzo troskliwy.

Wybór królewskiej pary, wspartej radą dostojników świeckich i duchownych, padł na franciszkańskiego mnicha, członka konwentu lwowskiego, Jakóba.

To, co wiedziano o nim, zalecało go jak najbardziej; znano jego działalność misyonarską, gdy nie bacząc na trudy, uniesiony żarliwością religijną, bez żadnych środków, a często z narażeniem życia własnego szerzył na Rusi i Wołoszczyźnie wiarę prawdziwą. Oceniony należycie przez braci zakonnych, wstępował szybko ze stopnia na stopień: przez jakiś czas był inkwizytorem dla spraw wiary na Rusi, w latach 1385—1388 piastuje urząd gwardyana konwentu lwowskiego, a niebawem kierownictwo zakonu powierza mu ciężki i odpowiedzialny urząd wikaryusza Rusi, z władzą sięgającą daleko na Wschód, bo obejmującą Wołyń, Podole, Ukrainę i Mołdawię. Głęboka wiara, umysł niepospolity, apostolska gorliwość, ukochanie ludzi i dostojność wielka równa pokorze, wszystko to wsparte widoczną łaską Boga sprawia, iż działalność jego na każdem polu obfite przynosi plony, a on staje się przedmiotem czci i ukochania wszystkich, do których się zbliża. Wielkie te jego zalety podniosła też bulla nominacyjna z dnia 27 czerwca 1391 r., podpisana przez Bonifacego IX., który zarazem zezwolił, by konsekracya Jakóba i wręczenie palliusza odbyły się w kraju. Ceremonii tej dopełnił w dniu 28 stycznia 1392 r. Maciej, biskup przemyski w kościele tarnowskim.

Kim był ów mnich Jakób, tego na pewne nie wiemy, nie znamy nawet jego nazwiska, gdyż oryginał bulli zaginął, a kopia jej jest widocznie co do brzmienia nazwiska błędna. Wystosowany w niej adres do electa opiewa: „Jacobo Ruchem de Wladonna“. Prof. Abraham we wspomnianej pracy, na zasadzie krytyki i kombinacyj wysoce interesujących, których tu naturalnie powtarzać nie możemy, dochodzi do następującej hipotezy: adres ów czytać należy „Jacobo Rutheni de Wladomiria“, z czego wynika, że Jakób był synem kogoś, który dawniej na Rusi i to we Włodzimierzu był osiadły, urodził się zaś około r. 1340, pochodził ze szlacheckiego rodu najprawdopodobniej Strzemieńczyków i że łączyły go jakieś węzły krwi, czy przyjaźni z rodziną Tarnowskich, a zwłaszcza Janem, wojewodą sandomierskim i starostą Rusi.

Oto wszystko, co o jego rodzie, pochodzeniu i stosunkach wiemy, a raczej, co z pewnem prawdopodobieństwem powiedzieć można. Natomiast o wiele dokładniej znamy jego działalność. dzięki znacznej liczbie dokumentów, które szczęśliwie bądź w oryginałach, bądź w odpisach wierzytelnych się przechowały. To zaś, co wiemy, pozwala nam widzieć w nim nie tylko prawdziwego sługę Bożego, ale znakomitego obywatela, pierwszorzędnego statystę, który zrozumiawszy plany wielkiego króla, stał się jego spadkobiercą, wykonawcą i wspólnikiem jego woli i myśli. Świadczy o tem najdawniejszy jego akt, niewątpliwie pierwszy ogólniejszego znaczenia, jaki po objęciu rządów wydał, a który jest jakby jego wyznaniem, jakby nakreśleniem programu całej przyszłej działalności. Akt to na pozór dosyć skąpej treści, bo dotyczący tylko sprawy dziesięciny miasta Lwowa, ale w jego brzmieniu mieści się tyle myśli ogólnych o celach i zadaniach Kościoła w tym kraju, że trzeba mu przyznać znaczenie dokumentu zasadniczego, który miał ogół ówczesny zapoznać z zamiarami i przekonaniami nowego pasterza. Chce on się starać nie tylko o postęp Kościoła, ale i o rozwój kraju pod względem kulturalnym i ekonomicznym. Będzie on przyjacielem i orędownikiem ludności, dbałym nietylko o jej dusze, ale i byt doczesny, nie bacząc wcale na swe cele osobiste lub dochody urzędu. Praca nad ugruntowaniem i rozszerzeniem Kościoła katolickiego, troska o dobro kraju i jego stołecznego miasta — oto wytyczne kierunki jego rządów. A co przyrzekł — dotrzymał.

W drodze układu przeprowadził określenie niepewnych dotychczas granic dyecezyi, przeprowadził jej kompletną organizacyę, której dotychczas nie było. Kler zorganizował, udyscyplinował i oczyścił ze szkodliwych elementów, starał się o to, by ludu zbytnimi ciężarami materyalnymi nie obciążać, więc zrzekł się dziesięcin, przeznaczał dochody swego stołu na uposażenie parafij, sam, osobiście rządził dyecezyą, wglądając we wszystko i wszystkiem się troszcząc, opiekował się instytucyami dobroczynnemi, a przedewszystkiem tworzył nowe parafie, budował domy Boże, przekonany, że każdy z nich to nietylko nowa placówka wiary, ale i kultury i politycznej myśli polskiej. W wykonaniu myśli Kazimierza, natchnąwszy ofiarnością uwielbiające go mieszczaństwo lwowskie, budował dzieło wielkiego króla, katedrę, tak, że już w roku 1405 mógł uczestniczyć w poświęceniu prezbiteryum, którego dokonał biskup przemyski Maciej. Tak samo potrafił porwać do ofiarności ziemiaństwo, przekonawszy je, że to, co się w tym kraju dzieje dla Kościoła, dzieje się i dla Ojczyzny. Cała zresztą jego działalność była nacechowana tą podwójną miłością — Boga i kraju. „Miłość Ojczyzny — powiada w swym pasterskim liście z dnia 11 lutego 1909 ks. Arcybiskup Józef Bilczewski — była u niego przedłużeniem miłości ku Bogu i cała w czynach. Budował kościoły w Ojczyźnie, ale jeszcze więcej starał się budować Ojczyznę w Kościele“.

Jak spadkobiercą był myśli Kazimierzowskiej, tak stał się towarzyszem pracy Jagiełły; między nim a królem istniał stale stosunek wzajemnej ufności, istniała wspólność myśli, tak jak wspólność celów idealnych. Król gorliwy wielce w sprawach Kościoła, otaczał swego wybrańca na stolicy halickiej czcią i przyjaźnią, a w uznaniu jego pełnego zasług życia, darzył go czy to upominkiem jakimś, czy nadaniami dla arcybiskupstwa lub przywilejami, pracę zaś jego około ugruntowania bytu Kościoła katolickiego na Czerwonej Rusi, starał się poprzeć także przez wzmocnienie żywiołu katolickiego, postanawiając, aby korzyści płynące z lokacyi na prawie niemieckiem, służyły wyłącznie wyznawcom wiary katolickiej. Te względy królewskie — jak to słusznie zauważył prof. Abraham — każą się zarazem domyślać, że jak wielkiemi mogły być zasługi Jakóba jako książęcia Kościoła, to nie były mniejszemi te, które położył jako jeden z dostojników pierwszych państwa, chociaż jako pracownik cichy i skromny, na pierwszy plan się nie wysuwał i w intrygach politycznych udziału nie brał. Bawiąc jednak ciągle przy królu, ilekroć ten zjeżdżał na Ruś Czerwoną, a powtarzało się to niemal co roku jesienią, zabierał głos we wszystkich naradach nad sprawami całego państwa, a przykładał także rękę i to w pierwszym rzędzie do wszystkich aktów odnoszących się do tej ziemi, w której pracował, a zmierzających do podniesienia jej kultury, zapewnienia porządku prawnego, do jej dobrobytu i obrony przed najazdami dziczy wschodniej. Przyjazne zaś stosunki, jakie go łączyły z ówczesnym Wielkorządcą Rusi, Janem Tarnowskim, zapewniały mu możność ciągłego oddziaływania i wpływu na rozwój wewnętrznych stosunków w kraju.

Więc znakomitego syna i senatora doświadczonej rady straciła w nim ojczyzna, gdy skołatany życiem i pracą poszedł po nagrodę do Pana w r. 1409. Lud cały z płaczem zebrał się około jego trumny, w której z pod stroju pontyfikalnego wyglądał szary habit franciszkański — a głos powszechny wnet po śmierci obwołał go świętym. Kult jego wzrastał, a znakomicie rozszerzył się, gdy w r. 1619 przypadkiem odkryto jego trumnę w kościele OO. Franciszkanów pod wezwaniem św. Krzyża. Od tej chwili zaczęły się zabiegi w Rzymie o zaliczenie go w poczet świętych, starania zaś te popierali OO. Franciszkanie i arcybiskupi lwowscy, zwłaszcza Sierakowski. Po dokładnych wreszcie badaniach i dochodzeniach, potwierdził kult powszechny Papież VI. zaliczając g

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 8 czerwca.

(Akcya dla ożywienia produkcyi i zbytu bydła).

(i) Każdemu, chociażby tylko nieco uważniejszemu obserwatorowi naszych stosunków społecznych na wsi, nasunąć się muszą dwa spostrzeżenia: chłop nasz rozporządza ogółem stosunkowo bardzo małym zapasem gotówki, a powtóre objaw ten przypisać należy głównie brakowi organizacyi, lub też złej organizacyi handlu produktami włościańskimi. Naturalnie chłop potrzebuje także gotówki. Czy to, żeby syna wysłać do szkół w mieście, czy też, żeby zapłacić podatki lub koszta procesu, albo, żeby zakupić niezbędne artykuły żywności, których mu grunt i gospodarstwo domowe nie dają; ażeby zaopatrzyć się w potrzebne narzędzia gospodarcze; by w gospodarstwie wogóle ulepszenia zaprowadzić i t. d. W takich wypadkach bogatszy sięga do skrzyni i wydobywa składane długiemi laty oszczędności. Ale rolnik kilkumorgowy, a takich u nas najwięcej, co ma uczynić? Oto wywodzi swoją chudobę „na targ“, lub też przyjmuje z upragnieniem w domu zgonnika, czy kupca i oddaje mu towar swój po cenie, którą mu tamten dyktuje. Dzięki coraz szerzej rozwijanej akcyi oświatowej, dzięki niezwykle pożytecznej działalności naszych Towarzystw i Kółek rolniczych, stosunki te i u nas się zwolna poprawiają: chłop nasz jest ostrożniejszy, nie daje się i w tych interesach tak łatwo stropić, ma już pewne wyobrażenie rozmaitych stosunków i t. zw. konjunktur handlowych. Zna także ceny produktów rolniczych i lepiej już potrafi bronić swej korzyści. Lecz twarda konieczność jest, wiadomo, niesłychaną potęgą. Łamie ona wszystkie ostrożne zamiary naszych drobnych producentów rolniczych i powoduje, że ze szkodą naszego włościaństwa, a często nawet i zamożniejszych producentów, corocznie ogromne zyski toną w kieszeniach pośredników handlowych, trudniących się handlem czy eksportem naszego bydła, nierogacizny, drobiu, masła, jaj i i. Oprócz tego, ten, jeżeli się tak wyrazić wolno, „dziki“ handel produktów rolniczych, przeciwny wszelkim zasadom podaży i popytu, dowozu i wywozu tych towarów, oddziaływa także ujemnie na ceny towarów tych wogóle i na zaopatrzenie w nie miast i większych centrów ludności.

Objaw ten już oddawna nie uszedł uwagi zarówno Ministerstwa rolnictwa, jak powołanych Towarzystw rolniczych. Chociaż jednak potrzebę odczuwano ogólnie, trudno było znaleźć formę, w jakiej możnaby i trzeba przyjść rolnikom przy sprzedaży produktów rolniczych z pomocą. Ostatecznie powiodło się i w tym kierunku pewną formę ustalić, uczynić jakby pierwszy krok naprzód, a gorliwe współdziałanie czynników rządowych z kompetentnemi Towarzystwami rolniczymi, zapewniło akcyi tej w samych jej początkach realne powodzenie. Miło zaś przytem stwierdzić, że niemało zasługi w tem dziele przypada szefowi sekcyi w Ministerstwie rolnictwa, p. Wacławowi Zaleskiemu.

Na podstawie uchwał zarządu ogólnego Związku Towarzystw rolniczych wAustryi z 10 czerwca 1907, utworzono, jako osobny dział tego Związku Urząd centralny „dla spożytkowania bydła“ (Viehverwertungsstelle). Urząd ten rozpoczął w połowie października 1907 działalność swą na centralnym targu bydlęcym w Wiedniu. Ma on za zadanie organizować handel, względnie w ogóle spożytkowanie bydła, a zatem utrzymywać służbę informacyjną dla potrzeb interesentów o stosunkach na targach wewnątrz Państwa, dążyć do utworzenia w Wiedniu targu bydła opasowego, rzeźnego i zarodowego, podniesienie eksportu bydła, uregulowanie dowozu i sprzedaży, ubezpieczenie rolnika przeciw stratom ze stajni aż na targ, względnie do rzeźni, racyonalne rozwiązanie sprawy dowozu mięsa i t. d.

Do kuratoryum urzędu wysyłają delegatów swych między innemi oba nasze c. k. Towarzystwa rolnicze we Lwowie i Krakowie. Do wydziału wykonawczego tej centrali należą z naszego kraju pp.: poseł Karol Lindenwald-Czecz z Bierzanowa i Henryk Potworowski ze Stanisławowa. Ogłoszone niedawno sprawozdanie za pierwszy rok funkcyonowania nowej centrali stwierdza, że w Galicyi oba krajowe Towarzystwa rolnicze gorliwie zajęły się interesami nowego Urzędu. Utworzyły one w Krakowie i we Lwowie na wzór Wiednia agencye dla zakupna bydła chudego z pożytkiem dla producentów i dla sprzedaży materyału rzeźnego i osiągnęły już w pierwszym roku, t.j. 1908, bardzo poważne rezultaty. Według wspomnianego już wyżej sprawozdania przysłano pod koniec r. 1908 z Galicyi do centrali we Wiedniu z agencyi krakowskiej 125 sztuk bydła, 9 cieląt, 5469 sztuk nierogacizny;

z agencyi lwowskiej i z spółki ziemskiej w Stanisławowie 898 sztuk bydła, 215 sztuk owiec i 588 sztuk nierogacizny;

z centralnego zarządu Kółek rolniczych we Lwowie 39 sztuk bydła i 1900 sztuk nierogacizny.

Centrala wiedeńska sprzedała zaś ogółem pod koniec roku zeszłego 16.125 sztuk bydła rzeźnego za cenę 3,181.000 kor., z czego na Galicyę przypada 1168 sztuk bydła, 16 cieląt, 215 owiec, 7957 sztuk nierogacizny, czyli razem 9356 sztuk. Największa część bydła rzeźnego, dowiezionego z Galicyi na ręce centrali była przesłana przez wspomniane wyżej agencye lokalne. Pozatem przysłało jeszcze kilku właścicieli ziemskich i wielkich gorzelń transporty swoich wołów opasowych. Przesyłki świń z Galicyi pochodziły przeważnie z zagród włościańskich. Dowóz tych świń przybrał w jesieni roku 1908 bardzo znaczne rozmiary, co dało urzędowi centralnemu wiele do czynienia, ponieważ transporty te pochodzące z zagród włościańskich musiały być nie partyami całemi, tylko prawie każda sztuka osobno utrzymane w ewidencyi i zarachowywane. Galicya należy wogóle do tych krajów koronnych, w których działalność urzędu centralnego dla „spożytkowania bydła“ najlepiej się przyjęła i rozwija.

Warto tu przytoczyć, że według sprawozdania komitetu Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie za rok 1908, obrót agencyi sprzedaży materyału rzeźnego, istniejącej we Lwowie od podjęcia czynności przez tę agencyę z dniem 1 grudnia 1907 przedstawia się ogółem w sposób następujący, o ile chodzi o sprzedaż: sprzedano ogółem wołów sztuk 1461, krów 486, buhajów 129, byków 51, jałówek 89, owiec 214, świń 913, czyli razem sztuk 3343. Za to osiągnięto kwotę 689.756 kor. 26 hal.

Obrót zakupny zaś agencyi w tymże czasie obejmował: wołów 479, krów 71, byków 36, jałówek 12, buhajów 2, razem 600 sztuk. Kwota zapłacona 154,335 kor. 6 hal.

We wspomnianym sprawozdaniu galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego czytamy jeszcze w sprawie naszego przedmiotu następujące uwagi niepozbawione szerszego dla ziemian znaczenia:

„Pośrednictwo w sprzedaży nierogacizny weszło już w program Agencyi lwowskiej i doznało znacznego poparcia ze strony głównego zarządu Kółek rolniczych, który utworzył we własnym zakresie Biuro pośrednictwa jako organ Agencyi i poszczycić się może pokaźnymi wynikami. Od 9 października 1908 r. bowiem do 1 kwietnia 1909 r. Biuro sprzedało 2472 sztuk nierogacizny za kwotę łączną 176.517 K. 89 h.

Że działalność Agencyj rolniczych, mimo iż pozostają bez wpływów na konjunkturę targową, dała się już odczuć zawodowemu handlowi—dowodem tego przebieg ankiety, jaka się odbyła d. 17 marca 1909 w Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie. a w której wzięły udział, prócz handlarzy i komisyonerów, także interesowane organizacye rolnicze, celem zaznaczenia swego stanowiska wobec porządku dziennego ankiety.

Imieniem Komitetów obu bratnich Towarzystw rolniczych (we Lwowie i Krakowie), jak również głównego zarządu Kółek rolniczych odpowiedział wiceprezes Edward Mauricio, co następuje: do punktu 1. porządku dziennego: Czy i o ile działalność t. zw. *Viehverwertungsstelle* jest szkodliwą dla interesów galicyjskich producentów nierogacizny i bydła, — że organizacya pośrednictwa w zbycie bydła i trzody chlewnej, utworzona przy głównym Związku Stowarzyszeń rolniczych w Wiedniu jako centrala, tudzież analogiczne organizacye, utworzone przy korporacyach rolniczych w kraju jako ogniwa tej centrali, mają na celu ochronę w pierwszym rzędzie małorolnych producentów, w szczególności zaś trzody chlewnej tak w całem Państwie, jak i u nas w kraju i że są obecnie bardzo pożądane, a znaczenie ich i pożyteczność uznaje Rząd i kraj, użyczając im poparcia.

Do punktu 2. porządku dziennego: Czy i o ile działalność t. zw. *Viehverwertungsstelle* jest szkodliwą dla galicyjskich handlarzy i komisyonerów nierogacizny względnie dla polskich handlarzy i komisyonerów na targu wiedeńskim, — że ponieważ jak dotychczas z ilości trzody dowożonej na targ wiedeński 98 proc. przechodzi przez ręce handlarzy i komisyonerów, a zaledwie 2 proc. przypada na zbiorową organizacyę, przeto o zagrożeniu bytu handlarzy i komisyonerów obecnie mowy niema.

Do punktu 3. porządku dziennego: Czy i o ile działalność t. zw. *Viehverwertungsstelle* wpłynęła na ceny nierogacizny w kraju, oraz na spęd tejże na targi krajowe, — że działalność *Viehverwertungsstelle* wpłynęła korzystnie na ceny osiągane przez producentów nie tylko tych, którzy z usług organizacyi korzystali, ale i innych producentów, którzy mają możność korzystania z tych usług, a bynajmniej na spęd na targi krajowe nie wpłynęła ujemnie.

W dyskusyi zabierali głos prócz tego inspektor Jan Marszałkowicz, ze stanowiska hodowlanego i dr. August Rodakiewicz, ze stanowiska ogólno ekonomicznego rozwoju, wykazując, że na skutek specyalizacyi zawodu handlowego, rozwoju techniki obrotowej i assocyacyi, wytworzyła się ekonomicznie zupełnie uzasadniona tendencya do wyeliminowania zbędnego zastępu pośredników handlowych, których działalność pozostaje produktywną tylko w tych stosunkach, w których bezpośrednia styczność producenta z konsumentem napotyka jeszcze na

---

kretem z dnia 11 września 1790 do rzędu Błogosławionych.

Przed tem jeszcze były szczątki jego przedmiotem wielkiej uroczystości, a mianowicie w r. 1785, kiedy zamknięto kościół św. Krzyża, Arcybiskup ówczesny Ferdynand Onufry z Kitek Kicki, herbu Gozdawa, który niemałe położył zasługi w tych trudnych dla Kościoła czasach broniąc wytrwale praw jego, przeniósł relikwie Jakóba do katedry i umieścił je w kaplicy Ukrzyżowanego Chrystusa, gdzie dotychczas się znajdują. Następca jego, Kajetan Ignacy Kicki, za pozwoleniem Papieża Piusa VI. postanowił niedzielę trzecią po Świątkach Zielonych na uroczystość błog. Jakóba z oktawą i odpustem zupełnym.

Ks. Arcybiskup Bilczewski, który gorąco stara się w Rzymie o kanonizacyę, otworzył w r. 1907 trumienkę w obecności duchownych i uczonych. Znaleziono tam czaszkę i kości, ornat, mitrę, rękawiczki, dwa złote pierścienie, szczątki palliusza, kawałki drewnianego pastorału i resztki habitu, w którym go, według życzenia, ongi pochowano. Pamiątki te opisał i w wiernej podobiźnie podał prof. Abraham w swej pracy.

Oto wszystwo, co pozostało po nim ziemskiego! Ale to co duch jego wielki zdziałał, przetrwało wieki — i wiecznie trwać będzie. Postać Jakóba, który dla Boga i Ojczyzny „spalił się ofiarą całopalną“, jaśnieć będzie zawsze nietylko w gronie świętych Kościoła, ale i w dziejach kultury i myśli polskiej na wschodnich kresach naszej Ojczyzny. I dlatego w dniach uroczystości lwowskich cały naród polski stanie u jego trumny, by błagać o lepsze czasy, lepszą przyszłość. Bo jak powiada dostojny następca Jakóba w swym liście pasterskim: „Wszak w Ojczyźnie coraz smutniej! Zdaje się, że się zerwał a przynajmniej nadwerężył ten mistyczny łańcuch Świętych, łączący naszą ziemię z niebem. Co gorsza! U wielu znikła nawet cnota zwyczajna; przez miasta i wsie nasze idzie religia zemsty.... brat powstaje przeciw bratu.... ubywa ziemi.... nie ubywa tylko waśni!....“

Więc dosyć powodów, by się skupić wszystkim przy tej trumnie i powtórzyć słowa naszego Arcypasterza: „Patronie nasz święty! Użal się nad narodem Twoim a w zamieszaniu i w rozterkach tych lat nieszczęśliwych uproś nam pokój kościelny, domowy i postronny....“ *O. B.*

---

6)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

CIEŃ PRZESZŁOŚCI.

(Grazia Deledda: L'ombra del passato).

(Wolny przekład z włoskiego).

III.

(Ciąg dalszy).

Głos zamilkł i cisza nastała. Od czasu do czasu małe i duże jaskółki wydawały słabe odgłosy, jak przez sen.

Nagle, dzwonek ozwał się na dziedzińcu i sień zaludniła ciemnemi postaciami. Ktoś wyrzekł:

— To doktor!

„Wszystko przepadło! pomyślał Adone. Jeżeli doktor przychodzi, już koniec z moim wujem!“

Chory wrócił do przytomności, ale ani się ruszał, ani mówił. Matka Adone przyszła około dziewiątej godziny i chociaż doktor zabronił każdemu wstępu do pokoju chorego, chciała koniecznie go zobaczyć. Adone pobiegł oczami za matką, która wchodziła na schody na końcach palców opierając, się ręką o ścianę, aby nie robić hałasu. I zawołał cichutko:

— Mamo! mamo!

Obróciła się i rozkazała mu cichym głosem, żeby nic nie mówił. Wtedy powziął śmiałe postanowienie: poszedł cichutko za nią, trzymając się jej spodnicy i darmo mu robiła znaki, nie chciał już jej opuścić. W ten sposób, przytuleni jedno do drugiego, wsunęli się do pokoju chorego.

Był to pokój bardzo duży z nizkim sufitem o malowanych wodną farbą ścianach i belkach. Wielkie łóżko orzechowe, dwie komody, biuro, kufer długi, masywny, wszystko to gubiło się w tym ogromnym pokoju, który pomimo tych wszystkich mebli wydawał się pusty. Wielkie i miękkie łoże z piernatem i poduszkami z pierza było łóżkiem, na którem sypiał Adone z wujem. Wuj chrapał i mówił przez sen, lecz Adone miał tak silny sen, że tego nie słyszał. Zazwyczaj, zaraz po obudzeniu, wuj i siostrzeniec pili kawę przyniesioną przez Togninę, która sypiała w przyległym pokoju i wcześniej od nich wstawała. Czasami jadali zaraz po kawie trochę soku, czyli galarety winogronowej. Adone zawsze się spieszył: chciałby pić kawę i sok jednocześnie. Lecz wuj mu mówił:

— Nie tak prędko! Poczekaj niech kawa się usunie. Teraz jest tutaj, w gardle, a teraz dopiero w żołądku....

I wielkim swoim palcem dotykał jego podbródka, gardła, piersi, łaskotał go i pobudzał do szalonego śmiechu.

Kolos bardzo kochał tego małego człowieczka, łakomego i wesołego, zabierał go chętnie z sobą na wieś; i bawił się wtedy okrywając go swoim wielkim płaszczem tak, że nic nie widział, a po chwili go pytał:

— Gdzie teraz jesteśmy?

A jeżeli Adone odgadł, wuj dawał mu *palanchina*, czyli dwa centymy.

Dnia pewnego poszli razem do Viadana. Było to w jesieni; zimno było przejmujące i Adone szedł ukryty pod płaszczem wuja. W drodze wuj się zatrzymał i położył na głowie dziecka coś ciężkiego.

— Zgadnij, co to jest? — zapytał.

— Kawałek parmezanu!

— Odgadłeś barwę; ale to nie jest parmezan. No, zgaduj.... dalej!

Adone, nie mogąc odgadnąć, zniecierpliwił się, strząsnął z siebie ów ciężki przedmiot, odchylił płaszcz i ujrzał, że wuj trzyma w ręku woreczek z szarego płótna.

— Co to jest, mój wuju?

— Powiem ci, jeżeli grzecznie zapytasz.

— Och! mój kochany wujaszku, proszę ciebie, powiedz mi!

Wuj rzucił okiem na prawo i lewo. Nikogo w pobliżu nie było i nie słychać było żadnego odgłosu; pola były żółte, drzewa złotawe, niebo szare; a rzeka bezbarwna, jak niebo, wydawała się nieruchoma. Wtedy, z tajemniczym wyrazem wuj rozwiązał woreczek, spuścił go, trzymając w obu rękach i Adone mógł widzieć pełno małych złotych pieniążków, pomiędzy którymi bielało kilka dużych srebrnych monet.

— Czyje to jest? — spytał, instynktownie głos zniżając.

— Twoje.

— Moje? Doprawdy?... A więc, daj!

— Nie, moje kochanie. Jak będziesz duży.

— Ale gdzież to niesiesz?

— Do banku.

I wuj, zawiązawszy woreczek, wsunął go znowu pod pachę. Poszli dalej. Lecz myśl o złotych pieniądzach nie dawała spokoju Adonemu.

— Czemu nie dasz mi ich natychmiast? — zapytał.

— Mógłbyś zgubić.

— Nie! nie! Dobrze je schowam!... A zresztą, czy zechcą mi je dać później, gdybyś umarł?

— Pozostawię pismo; oświadczę, że oddaję tobie wszystko, co posiadam.

— A jeżeli umrę przed tobą, nieprawdaż, że odbierzesz te sztuki złota?.. Słuchaj, wuju: trzebaby zrobić jedną rzecz: dasz je mojej mamie.

— Miejmy nadzieję, że tak się nie stanie.

Przybyli do Viadana. Adone czuł pod małemi stopkami bruk ulicy; i radość, wzruszenie, że w mieście się znajduje, kazały mu zapomnieć o wszystkiem innem.

A teraz, wuj leżał na wielkiem łożu, zagłębiony w poduszki. Twarz jego była coraz bardziej trupiej barwy; ręce, opuszczone na prześcieradło, wydawały się już martwe. Tognina pochylała się nad kolosem rażonym apopleksyą, jak wielki dąb powalony od pioruna i przykładała mu na czoło zimne kompresy. Dziecko patrzyło z przerażeniem.

— Czy on umarł? — zapytał.

Nie otrzymał odpowiedzi. Pirloccia położył palec na ustach i dziecko nie śmiało już wyrzec ani słowa.

Pirloccia rozgościł się przy łożu szwagra i wydawało się, że nie miał zamiaru ztąd się ruszyć. Siedząc w cieniu, z oczami błyszczącemi jak u myszy, które śledziły z uwagą chwili śmierci kolosa, był podobny do złośliwego gnoma w trakcie wykonywania jakiegoś złego czynu. Matka Adone zbliżyła się do Togniny i mówiła jej coś do ucha.

Nagle, szkliste oczy chorego ożywiły się i usta zadrgały. Poczuł obecność dziecka i Tognina zrozumiała, że chce je widzieć i dała mu znak, aby się zbliżył. Adone rzucił się na łóżko, wpatrując się z niepokojem w

trudności, jakim tylko zręczny pośrednik podołać jest w możności. Wielki przemysł fabryczny w krajach zachodnich dał początek do tej ewolucyi, zakładając filie fabryczne, wprowadzając interes wysyłkowy i zamawiając surowce wprost u producenta. W tym duchu postępuje obecnie i rolnictwo, by zapewnić sobie możliwie pełną cenę targową i pokryć koszta coraz droższej produkcyi. Fakt ten wywołać musiał pewne przesilenie w zawodzie handlowym, które łącznie z innemi jeszcze przyczynami, jak przepełnienie zawodu osobnikami ekonemicznie ukwalifikowanymi, wzmogło się do znaczenia kwestyi socyalnej stanu handlowego. Jedyną otuchą w tym wypadku, może być tylko to przeświadczenie, że z chwilą kiedy nowa tendencya przestanie być ekonomicznie uzasadnioną, rozwój społeczny przejdzie nad nią do porządku dziennego.

Wywody głównego referenta popierali cyfrowo pp. Barański i Krogulski, poczem wiceprezes dr. Bronisław Dulęba zaznaczył wymownie solidarność w tej sprawie wszystkich organizacyj rolniczych.

Spółka Ziemska w Stanisławowie, zajmująca się zaliczkowaniem bydła rzeźnego od 1 marca r. 1908, wykazała w sprawozdaniu swem po d. 1 marca 1909 sztuk bydła 1035, na które udzieliła zaliczek w łącznej kwocie 250.852 kor. Wobec sprężystości dyrekcyi tej Spółki — spodziewać się można, że dział zaliczkowania rozszerzy ona pomyślnie w interesie naszej produkcyi zbytu".

Jakby dowodem uznania wielkiej praktycznej doniosłości powołanej niedawno do życia instytucyi dla rolnictwa jest wniesiony w zeszłym tygodniu w Izbie posłów projekt ustawy o dotacyi państwowej na cele, które powyższa instytucya ma spełnić. Dotacya ta wynosić ma w najbliższych 9 latach 63·6 prc. dochodu z ceł od dowozu bydła za rok poprzedni, co najmniej zaś 1,000.000 K. rocznie. Wskutek przedłożenia tego uzyskała ta bardzo doniosła dla rolnictwa akcya niejako nowy rozpęd. Dla tego właśnie wypadało się nią bliżej zająć i przypatrzyć się jej bliżej.

Przesilenie węgierskie.

Wedle doniesień z Budapesztu podjął Fr. Kossuth dnia 9 b. m. z polecenia Króla ostatnią próbę rozwikłania przy pomocy stronnictwa niezawisłości. Minister oświadczył mianowicie swym kombatantom, że pragnie za ich zgodą i z ich udziałem prowizorycznie zażegnać przesilenie tym sposobem, iż sprawa bankowa ma być na razie odroczoną, natomiast zaś wszystkie siły ma się zwrócić ku przeprowadzeniu reformy wyborczej. Zawiadomił on dalej komitet wykonawczy swej partyi, że Monarcha nie zatwierdzi gabinetu złożonego wyłącznie z członków stronnictwa niezawisłości i nie udzielił zezwolenia na rozdział Banku austro-węgierskiego, wobec czego nie pozostaje inna droga wyjścia, jak utrzymanie dotychczasowej koalicyi aż do czasu wejścia w życie nowej ustawy wyborczej.

W komitecie wykonawczym jednak odrazu powstali prezydent Justh i p. Hollo przeciw tego rodzaju załatwieniu sprawy. — Przyjść też miało do ostrego starcia pomiędzy Kossuthem i grupą Justha. Przyparty do muru Kossuth oświadczył, iż jakiekolwiek są jego osobiste zapatrywania, podda się jednak uchwale stronnictwa. Sądząc zaś z nastroju, jaki panuje w partyi, niepodobna przypuszczać, by ona zgodziła się na projekty Kossutha. Tak więc nawet prowizoryczne załatwienie przesilenia okazuje się na razie niemożliwem. Jeśli dobrze wszystko pójdzie, to chyba w jesieni możliwy będzie powrót do normalnego stanu. Na razie przewidywać można jedynie coraz ostrzejsze starcia między zwolennikami pokojowego załatwienia sprawy, a grupą bankową. Gdyby ta ostatnia przeparła to, czego domaga się, a mianowicie gdyby pod jej naciskiem Sejm zwołano obecnie, to chyba po to, by zaraz nastąpiło odroczenie, a może nawet rozwiązanie Izby.

P. Kossuth miał na posiedzeniu komitetu wykonawczego wręcz powiedzieć: „Jeśli nie pójdziecie po rozum do głowy i nie ustąpicie, to staniemy znowu na tym punkcie, na którym znajdowały się Węgry przed laty 40".

Obrady tego komitetu dnia 9 b. m. zagaił Kossuth słowami: „Nie pozostał nam już ani jeden promyk nadziei".

Następnie wyłuszczył p. Kossuth warunki Korony ujęte w następujące punkty:

1. Koalicya ma pozostać a dotychczasowy gabinet w niezmienionym składzie załatwiać będzie agendy państwowe nadal.

2. Korona życzy sobie przeprowadzenia reformy wyborczej i to na podstawie systemu pluralności, jaki mieści się w projekcie Andrassego.

3. Po przeprowadzeniu reformy wyborczej rozpisane zostaną nowe wybory.

4. Załatwieniem sprawy bankowej zajmie się dopiero nowa Izba.

O audyencyi swej miał wedle prywatnych doniesień podać komitetowi następujące informacye: Kossuth pojawił się u Monarchy jako przedstawiciel swego stronnictwa, a wywodów jego wysłuchał Król z wielką uwagą. Kossuth oświadczył Monarsze, iż partya niezawisłości gorąco pragnie załatwienia przesilenia, ale stawia jako warunek utworzenie odrębnego Banku dla Węgier. W odpowiedzi na to miał Król uczynić Kossuthowi wyrzuty z powodu, że większość rządowa niepomna paktu, nie przeprowadziła reformy wyborczej, co do Banku zaś to jakkolwiek prawo Węgier w tym kierunku jest wyższe po nad wszelką wątpliwość, nie mógłby Monarcha przedłożenia podobnego obecnie zatwierdzić. Król polecił dalej Kossuthowi, by starał się o załatwienie przesilenia w sposób jednakże taki, na który również on, Monarcha, mógłby dać przyzwolenie, a byłoby ono niemożliwe, jeśliby w skład rządu weszli jedynie członkowie stronnictw niezawisłości. Odradzał też Monarcha zwołania Sejmu, póki nie wyjaśni się położenie. Król bowiem musiałby uczynić użytek ze Swego prawa i reskryptem rozwiązać Izbę, co mogłoby dać powód do nowych konfliktów.

Pisma zdając sprawę z tego posiedzenia komitetu wykonawczego stronnictwa niezawisłości, zapisują zgodnie jako charakterystyczny objaw okoliczność, że Kossutha, jakkolwiek z powodu choroby długo już nie był w klubie, witano znacznie chłodniej, niż zazwyczaj.

Rokowania o Kretę.

(‡‡) Zbliża się termin, w którym mocarstwa opiekuńcze postanowiły wycofać swoje załogi wojskowe z Krety. Wskutek tego między Londynem, Paryżem, Petersburgiem i Rzymem odbywa się wymiana zdań co do dalszej przyszłości Krety. Stanowisko mocarstw opiekuńczych, od których ma wyjść w tej sprawie inicyatywa, jest trudne i drażliwe, bo niepodobna w sprawiedliwy sposób pogodzić niewątpliwych prawno-państwowych pretensyj Turcyi z narodowemi życzeniami Grecyi. Niedawno pisał *Temps*, iż „mocarstwa opiekuńcze przyrzekły z jednej strony Turcyi, że tureckie zwierzchnictwo ma być niewzruszenie utrzymane, a z drugiej strony nie odbierają Kreteńczykom nadziei, że pewnego dnia urzeczywistni się zjednoczenie Krety z Grecyą. Ten zasadniczy błąd wywołał trudności, które dziś trzeba usunąć. Europa ponosi odpowiedzialność. Przejęła ona na siebie pozytywne zobowiązania wobec Turcyi, a moralne wobec Krety. Jedne nie dadzą się pogodzić z drugiemi, one owszem wzajemnie się wykluczają".

Uwagi powyższe mogą być słuszne, o ile odnoszą się do mocarstw opiekuńczych, ale nie do całej Europy. W Paryżu, a także w Londynie starano się jednak tendencyjnie zawikłać w zatarg kreteński trójprzymierze i to w sposób, który w Turcyi obudziłby przeciw niemu nieufność i podejrzenie. Podnoszono mianowicie, jakoby między mocarstwami trójprzymierza istniały co do Krety pewne tajne układy, które w szczególności miały zapewniać korzyści Włochom, przyczem miano na myśli zamiar założenia włoskiej stacyi węglowej na Krecie. Tym pogłoskom zaprzeczono stanowczo w Wiedniu i Berlinie. Odnośna nota niemiecka stwierdza, iż ani Niemcy, ani dwa inne należące do trójprzymierza państwa nie mają zamiaru używać posłów kreteńskich do celów marynarskich i zaznacza dalej: „Wogóle nie należy bez istotnego powodu łączyć trójprzymierza z kwestyą kreteńską. Włochy mają w tej sprawie swoje własne stanowisko, jako jedno z mocarstw opiekuńczych. Im pozostawiają Niemcy i Austro-Węgry pierwszeństwo co do dyplomatycznego traktowania kwestyi kreteńskiej, w której interes ich zwraca się tylko ku temu, aby na Wschodzie nie powstało nowe zawikłanie, mogące zagrażać pokojowi europejskiemu".

Z powyższej enuncyacyi wynika, iż trójprzymierze zgodzi się bez wahania na takie rozwiązanie kwestyi kreteńskiej, któreby nie naruszało pokoju europejskiego. Ale właśnie ze względu na wzajemnie krzyżujące się interesy Grecyi i Krety z jednej, a Turcyi z drugiej strony, rozwiązanie takie nastręcza wielkie trudności. Sytuacyę zaostrzała także ta okoliczność, iż mocarstwa opiekuńcze nie są z sobą w zgodzie co do stanowiska, jakie zająć mają w kwestyi kreteńskiej. Rossya i Włochy mają być skłonne do ustępstw na rzecz Grecyi. W Konstantynopolu przywiązują do zjazdu cara z cesarzem niemieckim szczególniejsze znaczenie ze względu na kwestyę kreteńską. Utrzymują tam, iż car spowodował ten zjazd, aby cesarza Wilhelma pozyskać dla swoich planów co do Krety. Także i przy dalszych spotkaniach z prezydentem Rzeczypospolitej francuskiej i z królem angielskim pragnie car w tym samym duchu działać i wreszcie zamierza złożyć wizytę greckiej rodzinie królewskiej, aby ją zapewnić o swojem poparciu.

Nikt nie wątpi, że na zapowiedzianych zjazdach kwestya kreteńska będzie przedmiotem dyskusyi dyplomatycznej, ale nie wydaje się prawdopodobnem przypuszczenie, iż car osobiście zechce zaangażować się w tej kwestyi, zwłaszcza wobec wybitnej wstrzemięźliwości, jaką zachowują w Paryżu i Londynie. Francya i Anglia pragną wynaleść taką formułę, na którą zgodziłaby się i Turcya i Grecya. Dzienniki, wyrażające opinię rządu angielskiego, zaznaczyły, iż mimo wszelkich sympatyj dla Grecyi może jej Anglia tylko doradzać, aby weszła w bezpośrednie rokowania z Turcyą. W sprawie Bułgaryi i Bośnii rząd angielski zajął to stanowisko, iż *status quo* może być zmieniony tylko za zgodą interesowanych stron. W sprawie Krety należy Anglia do mocarstw, które poręczyły autonomię wyspy i zwierzchnictwo sułtana. Bez zgody Turcyi nie może Anglia przemawiać za aneksyą Krety przez Grecyę. Z początku sądzono w Paryżu i w Londynie, iż rokowania między Grecyą i Turcyą mogłyby być przeprowadzone na podstawie odpowiedniego pieniężnego wynagrodzenia Turcyi.

Okazało się jednak, że tego rodzaju rokowania Porta stanowczo i bezwarunkowo odrzuca. Po aneksyi Bośnii i po ogłoszeniu niezawisłości Bułgaryi, dalsze odstąpienie terytoryum tureckiego na podstawie transakcyi finansowej, podkopałoby powagę i wpływ młodotureckiego rządu. Żaden minister turecki nie odważyłby się dziś wystąpić w parlamencie z podobną propozycyą. Major Enver bey w rozmowie z korespondentami *Temps* i *Berliner Tageblattu* oświadczył, iż pieniężne wynagrodzenie jest w sprawie kreteńskiej absolutnie wykluczone. Można mówić o reformach i ustępstwach, można rokować o autonomię na najszerszej podstawie, ale największa cierpliwość państwa, które chce zachować swoją niezawisłość i swój honor wojskowy, musi mieć pewną granicę. Dla Turcyi — rzekł Enver bey — granicą tą jest!... terytorym Krety.

W tym samym duchu brzmią oświadczenia tureckiego ministra spraw zagranicznych. Podnosi on, iż mocarstwa opiekuńcze, wysyłając wojska na Kretę, dały Turcyi formalne zapewnienia co do ochrony jej zwierzchnictwa. Mocarstwa opiekuńcze przyrzekły wycofanie swoich wojsk z wyspy, skoro porządek i spokój będą przywrócone. Gdy to nastąpi, wyspa oczywiście musi powrócić do prawnych jej właścicieli. Turcya nie obsadzi wyspy, bo Kreta ma swoją autonomię i milicyę. Gdyby jednak prawa zwierzchnicze Turcyi zostały naruszone, wówczas nie cofnie się ona przed żadną ofiarą. Również i w. wezyr oświadczył, że Turcya pod żadnym warunkiem nie ścierpi naruszenia terytoryum Krety, owszem obstaje ona stanowczo przy obecnej formie rządu, oraz przy autonomii i zdecydowana jest absolutnie utrzymać swoje prawa zwierzchnicze nad wyspą.

Tak więc Porta odrzuca stanowczo wszelką myśl rokowań, mających na celu odstąpienie Krety. Wobec tego przedłożyć miała Anglia inny projekt rozwiązania kwestyi kreteńskiej. Polegał on na tem, iż nie nastąpi formalne przyłączenie wyspy do Grecyi i zwierzchnictwo sułtana będzie nadal utrzymane. W miejsce jednak mianowanego dotychczas przez mocarstwa na wniosek króla greckiego naczelnego komisarza, będzie mianowany wprost przez Grecyę gubernator, któryby w imieniu Grecyi sprawował rządy na Krecie. Każde mocarstwo opiekuńcze mianuje specyalnego delegata dla Krety. Ci czterej delegaci stanowią komisyę, która ma mieć kontrolę nad administracyą wyspy.

Taka forma rządu przedstawiałaby pewne korzyści dla Grecyi i zapewniałaby mocarstwom opiekuńczym stały wpływ na dalszy rozwój wypadków, ale zatarłaby ona zarazem wszelki charakter zwierzchnictwa tureckiego. Podobne rozwiązanie nie odpowiadałoby stanowisku rządu tureckiego, a wobec tego powstała nowa myśl, aby po wycofaniu międzynarodowych załóg z Krety, zawinęły do portów kreteńskich okręty stacyjne mocarstw ochronnych, których zadaniem byłoby przeszkodzenie wylądowaniu tak tureckich jak greckich wojsk na Krecie i wykonywanie międzynarodowej kontroli nad wyspą. Byłby to stan mniej więcej taki sam, jak obecny, tylko miejsce załóg lądowych zajęłyby załogi morskie. Zmiana taka nie przedstawiałaby żadnej korzyści ani dla Grecyi ani dla Turcyi, a mogłaby być powodem rozdrażnienia i z jednej i drugiej strony. Dla tego w ostatniej chwili wyłonił się projekt, aby mocarstwa opiekuńcze wogóle nie usuwały swoich wojsk z Krety i aby stan dotychczasowy na razie nadal został utrzymany bez zmiany. Według *Agencyi Havasa* projekt taki wyszedł z Konstantynopola, a jakkolwiek mocarstwa opiekuńcze nie powzięły jeszcze decyzyi w tej sprawie, to jednak prawdopodobnie uczynią zadość życzeniu Turcyi.

Przemawia za tem także następujący komunikat, jaki wczorajsza *Wiener Allg. Ztg.* otrzymała z poinformowanej strony: Namiętne traktowanie kwestyi kreteńskiej przez ludność grecką, oraz opinia publiczna w państwie ottomańskiem, zwracają na siebie ciągłą uwagę berlińskich mocarstw sygnatarnych. Są one świadome odpowiedzialności, jaka mogłaby wyniknąć dla pokoju na Bałkanach z każdego pospiesznego kroku w kwestyi kreteńskiej i dla tego są zdecydowane unikać wszystkiego, coby mogło być przyczyną politycznych komplikacyj. Obecne nieprzyjemne polityczne położenie Krety powstało wskutek tego, iż mocarstwa opiekuńcze postanowiły wycofać w d. 1 lipca swoje wojskowe kontyngenty z wyspy i pozostawić utrzymanie spokoju i porządku tamtejszej milicyi narodowej. Kreteńczycy okazali się jednak zbyt nerwowymi politykami i wytworzyli stan, w którym dla pokoju na Bałkanach, a przedewszystkiem dla bezpieczeństwa samej Grecyi, tkwią poważne niebezpieczeństwa. Dla tego kreteńskie mocarstwa opiekuńcze postanowiły wycofanie swoich wojsk z wyspy odroczyć na czas nieoznaczony, aż polityczna sytuacya na Wschodzie i przewidywany rozwój kreteńskiego problematu umożliwi im przeprowadzenie życzliwych intencyj względem Krety i Kreteńczyków.

Z powyższego komunikatu wypływa, iż mocarstwa opiekuńcze, spełniając życzenie Turcyi, nie pozbawiają jednak nadziei Kreteńczyków, iż życzenia ich mogą być w przyszłości spełnione. Jeśli ta nadzieja wystarczy na razie dla Grecyi i dla Krety, zostałoby rozwiązanie kwestyi kreteńskiej na pewien czas odroczone bez ostrzejszego konfliktu.

KRONIKA.

Lwów, 11 czerwca.

— **Kalendarz.**

Sobota (12 czerwca):

Onufrego wyzn. — Wyszomira. — Izakija.

Wschód słońca o godzinie 3·18 rano, zachód słońca o godzinie 7·28 po południu.

— **JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński** powrócił we środę w nocy do Lwowa.

— **JE. dr. Aleksander Tchorznicki,** Prezydent Sądu krajow. wyższ., wyjechał za kilkutygodniowym urlopem. Zastępstwo objął p. Wiceprezydent Przyłuski.

(=) **Uroczystość Bożego Ciała.** Niezliczone tłumy wiernych wzięły udział we wczorajszej uroczystości Bożego Ciała, która odbyła się w Rynku z tradycyjną okazałością. Przy głównym ołtarzu od północnej strony Rynku odprawił solenną Mszę św. JE. Najprzewielebniejszy Arcybiskup ks. Bilczewski w asystencyi kapituły i kleru. W nabożeństwie, a następnie w procesyi naokoło Rynku wzięli też udział: JEkscel. Pan Namiestnik dr. Michał Bobrzyński, JEkscel. Pan Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, szefowie i urzędnicy Namiestnictwa, senat Uniwersytetu lwowskiego, reprezentanci Politechniki, generalicya i korpus oficerski lwowskiego garnizonu, reprezentacya

---

drogie oblicze, ale go nie poznał. Wuj, o twarzy czerwonej, uśmiechniętej, przestał już istnieć; pozostały z niego tylko włosy i wąsy, wszystko zresztą uległo straszliwej zmianie. Dziecko wybuchnęło płaczem. Wtedy matka wzięła go za ramiona, wyprowadziła z pokoju i wyłajała cichym głosem, grożąc, że go wybije, jeżeli nie będzie cicho. Zamilkł; potem, obróciwszy się, ujrzał, że karzeł powstał, nie mówiąc ani słowa i zamknął drzwi.

Adone wraz z matką zostali w przedsionku. Ujęła go za rękę i pociągając za sobą, zeszła ze schodów. W sieni było kilka osób, a pomiędzy innemi synowie Pirloccia, bliźniacy, z których jeden był brunet, oliwkowej cery, jak ojciec, a drugi, podobny do albinosa, miał białe włosy. Stary wolarz, brat Jusfina, zapalał lampkę przed obrazem świętego Szymona Judy, zawieszonym w nyży, a wielkie łzy spływając po zoranej zmarszczkami twarzy, gubiły się w szczecinowatym zaroście szpakowatych wąsów i brody. Adone widział, jak matka zbliżyła się do starca i szepnęła mu słów kilka. Poczem matka i dziecko wyszli na dziedziniec, a ztamtąd na ulicę.

Noc była bardzo łagodna. Słowiki spiewały przy hałaśliwem i przekornem towarzyszeniu żab i ropuch. Woń siana i zboża unosiła się w powietrzu zlewając się, aby się tak wyrazić, ze spiewem słowików. Księżyc wielki, miedzianej barwy, unosił się z poza drzew na błękitnem niebie; woda z rowów odźwierciedlała czasem pnie drzew, szare trawy, na których połyskiwały błyszczące muchy, a całkiem w głębi, błękitne niebo zasiane gwiazdami. Te odbicia były zawsze dla Adone źródłem głębokiego podziwu; ale tego wieczora myślał o czem innem. Straszna tajemnica, daleko głębsza niż wszystkie cuda natury, wzruszyła jego małą duszyczkę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Rady miejskiej, członkowie Tow. strzeleckiego przeważnie w polskich strojach, Towarzystwa i cechy ze sztandarami i t. d. Honory wojskowe pełniły 30 p. p. i 15 p. p.

— **Dar Grunwaldzki.** Rada miasta Krakowa uchwaliła w środę kwotę 10.000 kor., płatną w pięciu ratach, na szkoły kresowe. Prezydent dr. Leo podał do wiadomości, że radni subskrybowali na ten sam cel 14.560 kor.

— **Z Rady miejskiej.** Środowe posiedzenie Rady wypełniły niemal całkowicie sprawy nie umieszczone na porządku dziennym. Ogromną dyskusyę wywołały: wniosek r. Rawskiego, który poruszywszy sprawę wybudowania u zbiegu ulic Kilińskiego i Hetmańskiej czteropiętrowej kamienicy, domagał się, by na przyszłość wszelkie konsensy w sprawie nasadzania na istniejących kamienicach III. i IV. piętra przedkładane były Radzie miejskiej (uchwalono), oraz interpelacya r. Laskownickiego w sprawie bojkotowania przez rzeźników jatek miejskich.

W odpowiedzi wiceprezydent dr. Rutowski oświadczył, że gdyby sprawy z rzeźnikami nie można było załatwić w drodze polubownej, zarząd miasta zdecydowany jest nawet przystąpić do bicia bydła we własnym zarządzie.

Z kolei postanowiono przystąpić bezzwłocznie do rokowań z wojskowością celem zniesienia wszystkich prochowni, położonych w obrębie m. Lwowa.

Wreszcie Rada miała przystąpić do załatwienia spraw z porządku dziennego posiedzenia. R. Schleyen miał referować sprawę przeniesienia parku czyszczenia miasta. Przed referentem zabrał głos r. dr. Szpilman, który imieniem komisyi zaprzęgowej uczynił wniosek, aby sprawę celem należytego przygotowania odroczono do 14 dni i oświadczył, że jeżeli Rada nie przychyli się do powyższego wniosku, członkowie komisyi zaprzęgowej złożą swe mandaty. Wicepr. dr. Rutowski prosił gorąco, aby sprawy nie odraczać. Wydano już pół miliona koron i wobec tego każda zwłoka pociągnęłaby za sobą kolosalną szkodę. Sprawa jest zupełnie przygotowana. R. Schleyen zaznacza, iż sprawa, którą ma referować, nie ma nic wspólnego z komisyą zaprzęgową. Odraczać sprawy nie można, bo to przyniosłoby tylko szkodę miastu. W dalszym ciągu dyskusyi pp. Rawski i Śliwiński przemawiali przeciw odroczeniu, p. Neuman za odroczeniem. W głosowaniu 18 głosów oświadczyło się za odroczeniem, 19 zaś przeciw. Wobec tego r. Schleyen przedstawił następujące wnioski sekcyi budowlanej: 1) Przenieść dworzec budowlany i park czyszczenia miasta wraz ze wszystkiem z ulicy Zielonej i tak opróżniony grunt przeznaczyć na cele gminne, a częściowo na parcelacyę. 2) Przenieść inwentarz nie należący do parku czyszczenia miasta, a to magazyny budowy i konserwacyi kanałów, park drogowy i podręczny magazyn dep. wojskowego, jako też ekspozyturę parku czyszczenia miasta do budynków dawnej remizy tramwayu konnego i przeprowadzić potrzebne adaptacye kosztem 5000 kor. i przyznać dla tego wydatku kredyt. 3) W budynku parterowym administracyjnym remizy urządzić mieszkanie dla zarządcy, który będzie miał zwykły nadzór nad wszystkimi końmi, dostawą owsa, siana, słomy, nadzór nad magazynami i inwentarzem, należącym do miejskiego dworca budowlanego.

Do głosowania przyjść nie mogło, przeciwnicy bowiem zdekompletowali posiedzenie.

— **Uroczystość Berka Joselowicza** odbędzie się — jak wiadomo — w naszem mieście w najbliższą niedzielę. Rozmaite korporacye, jak „Sokół“, Towarzystwo kupców i młodzieży handlowej, Izba Stowarzyszeń rękodzielniczych i inne wzywają swoich członków do gremialnego udziału w pamiątkowym obchodzie.

Program uroczystości następujący: O godzinie 9 minut 30 rano zbierają się stowarzyszenia żydowskie i szkoły żydowskie na Starym Rynku przed świątynią żydowską. O godz. 10 nabożeństwo w świątyni żydowskiej na Starym Rynku; równocześnie o godz. 10 zbierają się korporacye, stowarzyszenia i szkoły na placu Zbożowym u wylotu ul. Berka.

O godzinie 10 minut 30 udają się stowarzyszenia i szkoły żydowskie ze Starego Rynku pochodem przez ul. Żółkiewską, plac Krakowski i ul. Rzeźnią na plac Zbożowy, gdzie się przyłączają do innych tam ustawionych korporacyj i stowarzyszeń.

O godzinie 11 odsłonięcie tablicy i przemówienia: dr. Tadeusza Rutowskiego, imieniem Reprezentacyi miasta; Izydora Karlsbada, imieniem uczestników powstania z r. 1863; dr. Natana Loewensteina, imieniem Koła Goldmana Tow. Szkoły ludowej, poczem nastąpi kantata, którą odśpiewa chór męski Tow. śpiewackiego „Lutnia“.

Po uroczystości formuje się pochód, który pódzie ulicami: Berka Joselowicza, Korzeniowskiego, Alembeków, Kotlarską, Szpitalną, placem Gołuchowskich, ulicą Hetmańską i ulicą Karola Ludwika pod pomnik Mickiewicza. Pod pomnikiem składają kerporacye żydowskie wieniec, przyczem przemówi członek przełożeństwa zboru izr. dr. Jakób Horowitz.

(—) **Wyścigi konne.** Ostatni, szósty z rzędu dzień tegorocznych wyścigów, zgromadził wczoraj tłumy publiczności. Trybuny były natłoczone, również miejsca tańsze zupełnie wysprzedane, mimo, że właśnie około g. 3, przed rozpoczęciem biegów zerwał się nagle gwałtowny wicher i napędził na niebo groźne chmury deszczowe, a nawet akompaniowały temu lekkie grzmoty. Niebawem jednak się uspokoiło i już do końca była ładna pogoda.

We wczorajszym biegu I, (z rzędu XXXVI) „Beaten-Handicap“ z płotami, jeździli panowie. Nagroda 1000 kor., z których 700 zwycięzcy, 200 drugiemu, 100 trzeciemu koniowi. Meta ok. 2400 mtr. Dla wszystkich koni, które w meetingu wiosennym b. r. startowały, jednak nie zwyciężyły. U startu stanęło sześć koni. Nagrodę pierwszą zdobyła „Maratre“ 4-l. kl. podp. Rudolfa Guczky'ego, jeżdżona przez właściciela, drugą „Łotysz“, 4-l. w. Kazimierza Ostoja Ostaszewskiego, jeżdżony przez por. Starza, trzecią „Amico Fritz“ st. w. rotm. Tadeusza Langiewicza, jeżdżony przez właściciela. Totalizator 5 : 19, 10 : 39, 20 : 79.

Bieg koników z nagrodą 350 kor., z których 200 zwycięzcy, 100 drugiemu, 50 trzeciemu koniowi, nie obudził wcale zainteresowania. Stanęły kwa koniki z jednej pary. Meta około 1600 mtr. „Kier“ jeżdżony przez rotm. Langiewicza, przybył pierwszy, za nim „Karo“, jeżdżony przez por. Starza. Oba konie Ostaszewskiego. Totalizator 5 : 9, 10 : 18, 20 : 36.

Bieg III. pożegnalny, płaski, Handicap. Nagroda 1000 kor., z których 700 zwycięzcy, 200 drugiemu, 100 trzeciemu koniowi. Meta około 1200 mtr. Dla wszystkich koni, które w tegorocznych wyścigach startowały, jednak nie zwyciężyły. Z czterech koni stanęła pierwsza „Chorzelanka“ 5-l. kl. Oskara hr. Potockiego, druga „Polka“ 3-l. kl. rotm. Kollera, trzecia „Petarda“ 3-l. kl. Zdzisława hr. Potockiego. Totalizator 5 : 8, 10 : 16, 20 : 32.

Bieg IV. dodatkowy, płaski, „Maiden“. Nagroda 600 kor., z których 400 zwycięzcy, 150 drugiemu, 50 kor. trzeciemu koniowi. Meta około 1400 mtr. Jeżdżą chłopcy krajowi (apprentice). Dla koni wychowanych w Galicyi, na Bukowinie lub w Rossyi, które jeszcze żadnego biegu nie wygrały. Mianowano trzy konie na miejscu. Pierwsza przybyła „Wiera“ Ostaszewskiego, za nią „Frania“ rotm. Hagelina, wreszcie „Erinka“ hr. Tarnowskiego. Totalizator 5 : 14, 10 : 28, 20 : 57.

Bieg V. dodatkowy, „Handicap“ dowolny, płaski. Nagroda 1000 kor., z których 700 zwycięzcy, 200 drugiemu, 100 trzeciemu koniowi. Meta około 1600 mtr. Dla wszystkich koni, które w roku bieżącym zwyciężyły. Stanęło tylko pięć koni. „Bohun“ 3-l. og. rotm. Kollera pierwszy, za nim „Dudley“ 4-l. og. A. Fibichowej, trzecia „Dummheit“ 5-l. kl. Maksymiliana Jampolskiego. Totalizator 5 : 38, 10 : 77, 20 : 155.

Bieg VI. wielki lwowski Steeplechase, Handicap. Panowie jeżdżą. Nagroda 3000 kor., ofiarowanych przez król. m. Lwów, z których 1800 zwycięzcy, 600 drugiemu, 400 trzeciemu, 200 czwartemu koniowi. Nagroda honorowa, ofiarowana przez JE. Romana hr. Potockiego jeźdźcowi zwycięzcy. Meta około 5000 mtr. Dla koni wszystkich krajów, które jeszcze żadnego biegu o wartości najmniej 1800 kor. nie wygrały. Bieg ten miał nieszczęśliwy przebieg. Stanęły cztery konie. Pierwszy „Torskie“ 4-l. og. rotm. Kollera, jeżdżony przez podpor. Dietla, drugi „Tommy“ st. og. por. Rudolfa v. Hirscha jeżdżony przez właściciela, „Hippokrates“ rotm. Hagelina, jeżdżony przez właściciela, przy drugiem okrążeniu upadł na torze i złamał nogę. Czwarty jeździec p. Zangen zleciał z „Rigi“ przy przeszkodzie, na szczęście bez poważniejszego szwanku. Totalizator 5 : 12, 10 : 24, 20 : 48. Nagroda miasta Lwowa była już raz wyznaczoną przy tegorocznych wyścigach, lecz nikt jej nie zdobył, albowiem był wówczas bieg martwy i obecnie również nie całą nagrodę rozdzielono.

Bardzo interesującym był bieg myśliwski, ładnie prowadzony, o nagrodę honorową, ofiarowaną przez miłośnika sportu, zwycięzcy, o nagrodę honorową drugiemu a wpisowe trzeciemu koniowi. Meta około 4000 mtr. Cztery konie brały udział. Zwycięstwo zdobyła „Bałamutka“ Zdzisława hr. Tarnowskiego, jeżdżona przez por. Starza, druga przybyła „Miss“ st. kl. podp. Köppla, jeżdżona przez właściciela, trzecia „Noris“ p. Cichockiego.

Pociesznym był bieg ostatni fiakrów. Towarzyszyły mu głośne wybuchy śmiechu. Nagroda 880 kor., z których 200 zwycięzcy, 100 drugiemu, 50 trzeciemu, 30 czwartemu pojazdowi. Stanęło do biegu 9 fiakrów. Wypadku nie było żadnego.

— **Z kolei.** Ruch towarowy do Czerniowiec wczoraj przywrócono.

— **Wypadki na budowach.** Stowarzyszenie przem. upow. budowniczych we Lwowie przesyła nam następujące pismo, podpisane przez prezesa A. Zgórskiego i sekretarza Z. Lewińskiego:

„W ostatnich czasach wydarzyło się w naszem mieście kilka poważniejszych wypadków na budowach. Wypadki te bywają rozmaicie, a często niefachowo w prasie komentowane. Szersza publiczność nie dowiaduje się zwykle faktycznych przyczyn wypadku, czego rezultatem jest, że często niewinni bywają wystawieni pod pręgierz opinii publicznej, — a zdarza się, że winni pozostają w ukryciu.

Między innymi przyczyną wypadku jest niejednokrotnie to, że kierownictwo wykonawcze budowy spoczywa często w ręku człowieka nieupoważnionego i nieukwalifikowanego do prowadzenia robót, — który jednak korzystając z opłakanych pod tym względem stosunków, buduje pod t. zw. „pokrywką“.

Stowarzyszenie przemysłowe upoważnionych budowniczych we Lwowie, mając na względzie dobrą sławę ogółu budowniczych, a z drugiej strony dbając o dokładne i odpowiadające rzeczywistemu stanowi rzeczy informowanie publiczności, utworzyło w tym celu specyalną komisyę. Zadaniem jej będzie w razie ewentualnego wypadku niezwłocznie zbadać na miejscu przyczynę i istotę katastrofy i w możliwie najkrótszym czasie podać do publicznej wiadomości za pośrednictwem prasy rezultat swych badań w świetle czystej prawdy, wraz z opinią o wydarzeniu.

Stowarzyszenie będzie uważać za swój obowiązek bezstronnie i z bezwzględną surowością piętnować nadużycia będące przyczyną wypadku, — bronić zaś faktu, gdzie przyczyną katastrofy było nieszczęśliwe wydarzenie“.

(=) **Poświęcenie krzyża i tablicy.** Wczoraj po południu w sposób uroczysty poświęcony został pamiątkowy krzyż 3 Maja i tablica ku czci bohaterów racławickich Kościuszki i Głowackiego, wmurowana przez Stow. „Gwiazda“ na „Czartowskiej skale“, w lesienickim lesie. Od rogatki Łyczakowskiej ruszył olbrzymi pochód z kapelą narodową przez piękny las. W pochodzie wzięło udział Sokolstwo wszystkich lwowskich gniazd i z Kleparowa, oraz wielka liczba członków wszystkich polskich Stowarzyszeń rękodzielniczych. Na polance przed skałą zgromadziło się kilka tysięcy publiczności, między innymi Sokoli z Winnik wraz z sztandarem, straż ogniowa z Czyszek z orkiestrą włościańską, Czytelnia polska z Winnik, włościanie z Mikłaszowa, Krzywczyc, Lesienic i Winnik. O godz. 5 po południu przyjechał Najprzew. ks. Biskup Bandurski i przybrawszy pontyfikalne szaty, zmówił cichą modlitwę przy ołtarzyku, ustawionym pod stromą skałą ściany, poczem dokonał poświęcenia. Następnie wszedł dostojnik Kościoła na szczyt skały, gdzie mieści się krzyż, u stóp którego ułożono głaz z napisem „3 Maja“, poświęcił go, poczem przemówił bardzo pięknie do zgromadzonej pod skałą tysiącznej rzeszy. Wzniosłych jego słów na temat znaczenia znaków narodowych, wysłuchano wśród uroczystej ciszy. Następnie mówił radny m. dyr. Majerski, który przedstawił historyczny rys „Czartowskiej skały“ i jej okolicy. Odśpiewaniem kilku pieśni narodowych przez chór „Gwiazdy“ i odegraniem różnych melodyj i hejnału na szczycie skały, zakończono uroczystość.

— **Na »Bursy polskie«** im. Andrzeja hr. Potockiego nadesłano w dalszym ciągu do Kasy zaliczkowej we Lwowie następujące kwoty: Rada powiatowa w Krakowie 1000 koron, Kasa zaliczkowa w Kopyczyńcach 25 kor.; na listę prof. Mazura z Buczacza od grona profesorów gimnazyum w Buczaczu: Kowalczewski Kazimierz 2 kor., dr. Henryk Lilien 1 kor., ks. Józef Ścisłowski 10 kor., Leon Kieroński 1 kor., Ignacy Korman 1 kor., Adam Pichór 2 kor., Józef Mazur 2 kor. 20 hal, Weigel 1 kor., ks. J. Wrucha 2 kor., Jerzy Dunin Wąsowicz 1 kor., Jan Jasiński 1 kor., Jan Wałachowski 2 kor., Władysław Budzianowski 1 kor., Zych 5 kor., Stefania Mazurowa 1 kor. 10 hal. Razem 33 kor. 33 hal., Przew. ks. Andrzej Prawdzikowski emeryt obrz. łać. 5 kor.; na listę p. Eugeniusza Wilczka ausk. sądowego w Stanisławowie: Eugeniusz Wilczek 1 kor., Smoliński Józef 1 kor., Marya Wilczek 1 kor., Fr. Wilczek 1 kor. Razem 4 kor.; na listę p. Jana Czarneckiego: Józef Ćwikowski 20 hal., Jan Dreiseitel 20 hal., Antoni Dreiseitel 10 hl., Jan Szafran 1 kor., Ignacy Muniak 30 hal., Józef Bauer 40 hal., Feiwel Sobel 5 hal., Jan Stefanowski 10 hal., W. B. 20 hal., Adam Konarski 30 hal. Edward Trojak 20 hal., Franciszek Stachliński 20 hal., Michał Warwaruk 20 hal., Genowefa Lerch 20 hal. Razem 3 kor. 65 hal.; na listę p. Aleksandry Barańskiej w Brodach: Marya Lewicka 1 kor., Aleksandra Barańska 1 kor., Teodora Landauówna 1 kor., Albina Dalewska 60 hal., W. Missonówna 20 hal., J. Kraussówna 60 hal., A. Tyszkowski 1 kor., K. Frühlingowa 40 hal. Razem 5 kor. 80 hal.

Komitet prosi o nadsyłanie pieniędzy pod adresem: „Gal. Kasa Zaliczkowa we Lwowie“, wszelkie zaś listy pod adresem sekretarza Komitetu adwokata dr. Bronisława Michalewskiego we Lwowie pl. Maryacki 10.

— **Egzamin dojrzałości** w szkole realnej w Stanisławowie odbył się w dniach od 24 do 29 maja b. r. pod przewodnictwem delegata Rady szkolnej krajowej p. Michała Rembacza, dyrektora I. szkoły realnej we Lwowie. Do ustnego egzaminu dojrzałości przystąpiło 38 uczniów.

Egzamin dojrzałości złożyli: Bandler Leon (z odzn.), Bittner Adam, Böhm Adam, Dzida Juliusz (z odzn.), Eisenberg Michał, Fink Meyer, Forowicz Jan, Friedenberg Maurycy, Haber Henryk, Jakubowicz Dawid, Kallik Jan, Kirschen Chaim, Kolnile Artur, Korytowski Zygmunt, Kostecki Karol, Kriegel Izak, Liebersbach August, Lustgarten Józef (z odzn.), Ojak Jan, Potoker Józef, Reiter Napoleon, Robinsohn Henryk, Rosenkranz Józef, Schifter Eisig, Schramm Henryk, Schrotter Józef, Skibicki Zygmunt, Starer Wilhelm, Szporek Władysław, Tomaszewski Piotr (z odzn.), Weingarten Alfred, Wyspiański Stefan, Zabrza Jan, Zajączkowski Henryk, Zeisler Lazar (z odzn.). Na pół roku reprobowano 3 uczniów.

— **Nowe żeńskie gimnazyum realne.** Rada m. Krakowa uchwaliła przekształcić szkołę wydziałową im. św. Scholastyki na żeńskie gimnazyum realne.

— **Z powodu znanego wybuchu prochowni** uchwaliła krakowska Rada miejska przedłożone przez prezydenta wnioski o wysłanie deputacyi do Tronu z prośbą, ażeby Najj. Pan, jako Najwyższy Wódz armii wydał zarządzenia, zabezpieczające na przyszłość miasto Kraków przed groźnem niebezpieczeństwem, wynikającem z istniejących w najbliższem sąsiedztwie Krakowa i Podgórza licznych prochowni i składów amunicyi.

— **Ucieczka więźnia.** Więzień Izydor Hryńków, liczący lat 36 rodem i przynależny do Dubienka pow. Buczacz, skazany za zbrodnię kradzieży na 13 miesięcy więzienia, zbiegł dnia 7 b. m. z Oddziału roboczego w Stulpikonach na Bukowinie.

W razie ujęcia, należy go odstawić do stanisławowskiego Zakładu kary, albo oddać władzom bezpieczeństwa publicznego.

Kronika zagraniczna.

* Czarna ręka“. W Marion (w stanie Ohio) uwięziono włoskiego handlarza owoców, nazwiskiem Lima, w którego mieszkaniu znaleziono setki listów, dowodzących przynależność jego do „Czarnej ręki“. Sądzą, że dom jego był amerykańską główną kwaterą tej szajki. Skonfiskowane księgi wykazują olbrzymie rozgałęzienie korespondencyi listowej tej bandy, sposób rozdawania członkom pieniędzy i kilkaset nazwisk ofiar jej zamachów.

* Trzęsienia ziemi. Wczoraj o godz. 5 po południu dało się uczuć w Messynie lekkie trzęsienie ziemi, a wkrótce potem silne, które trwało 10 sekund. Ludność w popłochu wybiegła na ulice. Kilka murów runęło.

Z San Jago de Chile telegrafują: Z powodu silnego trzęsienia ziemi zawaliło się wiele domów w porcie Copiappo.

Z Hagi znowu donoszą, że z powodu silnego trzęsienia ziemi zginęło 230 osób w Corinthi nad rzeką Pandango.

Tragiczny zgon dr. Lewickiego.

Sprawa Borowskiej wywołuje nieustannie żywe zainteresowanie publiczności. — Prawie wszystkie zebrane dotąd przez policyę momenty wskazują, że samobójstwo dr. Lewickiego zdaje się być wykluczone.

Zbadano już z całą pewnością, że krytycznego wieczoru posługaczka, która przybyła dla pościelenia łóżka, nie zastała nikogo w mieszkaniu. Przypuścić więc można, że Borowska, albo była gdzieś w mieszkaniu ukryta i posługaczka jej nie zauważyła; albo też przyszła później do mieszkania. Nie jest wykluczone, że Borowska, będąc przed wieczorem w kancelaryi, wyjęła klucz od drzwi, prowadzących na ganek, i tym kluczem w każdej chwili mogła mieszkanie otworzyć.

Natomiast nieuzasadnione w świetle ostatnich dochodzeń wydaje się przypuszczenie, jakoby ś. p. Lewicki pozostawił Borowską w mieszkaniu. Obawiał on się jej w ostatnich dniach tak dalece, że nie zdecydowałby się na jej pozostawienie, nie narażałby się na spotkanie z nią sam na sam, którego tak unikał.

Za tem, że Borowska weszła niespodzianie do mieszkania, świadczą następujące szczegóły: Przedewszystkiem ś. p. Lewicki rozbierał się systematycznie i spokojnie; widocznie był sam; ubranie złożył na zwykłych miejscach. Do snu ułożył się na sofie, tutaj przeniósł większą poduszkę z łóżka i czytał przy lampie. Wszystko to stwierdziło śledztwo, a nadto jeszcze jeden fakt: Ś. p. Lewicki przykręcił knot lampy, stojącej przy łóżku w chwili, kiedy miał zamiar usnąć. Odtąd zaczynają się wątpliwości i kombinacye doświadczonych w kryminalistyce ludzi, kombinacye, których rozplątanie jest zadaniem dalszego śledztwa.

Pierwsza wątpliwość polega na zapytaniu, kiedy Borowska zjawiła się w mieszkaniu i czy z chwilą zjawienia się miała już rewolwer przy sobie? Jedni znawcy twierdzą, że ukryta, z rewolwerem w kieszeni, czekała na sen ś. p. Lewickiego i że zamach na niego spełniła już po przykręceniu lampy. Raniony śmiertelnie dr. Lewicki, wedle tych kombinacyj, zerwał się i przerażony widokiem Borowskiej, czując kulę w głowie, uciekł z sofy. Że rana mogła być zadana na sofie śpiącemu, świadczy fakt, że na mniejszej poduszce jest mały ślad krwi, a na dużej cała masa. Zerwawszy się z łóżka, ś. p. Lewicki oparł się rękoma o sąsiednią szafę; porażenie mózgowe mogło postępować bardzo szybko; gładka ściana szafy nie przedstawiała punktu oparcia, więc w śmiertelnym pościgu, szukając tego punktu, zdrapał ją

paznogciami. Potem padł na ziemię obok szafy i tutaj położono mu poduszkę pod głowę.

Inni znawcy wykluczają zamordowanie śpiącego. Przypuszczają, opierając się na psychologii Borowskiej, że weszła przed zaśnięciem ś. p. Lewickiego. Czekała umyślnie, aż się rozbierze; ubrany mógł ją wypędzić na ulicę; rozebrany nie mógł się ruszyć z domu. Borowska, dawniej odprawiana, postanowiła rozprawić się ostatecznie z ś. p. Lewickim. Na wszelki przypadek zabrała rewolwer, znaleziony w mieszkaniu ś. p. Lewickiego. Rozmowa mogła przybrać ostry charakter, a wtedy padły ze strony kobiety groźby i śmiertelny strzał.

Ważnego materyału dowodowego mogła dostarczyć rączka rewolweru. Obecnie aparat śledczy rozporządza daleko idącymi środkami. Przedmiot inkryminowany posypany odpowiednim proszkiem, odtwarza linie ręki i palców, które go trzymały. Linie te, byłyby pierwszorzędnym materyałem śledczym i dowodowym, wskazując, kto trzymał w ręku rewolwer. Niestety rewolwer przez tyle rąk przechodził, zanim dostał go komisarz policyi, że wątpliwem jest, czy próby dadzą pomyślny rezultat.

Notatki literacko-artystyczne.

Kazimierz Gliński. „Zaloty Króla Jegomości“. Powieść obyczajowa z czasów Olbrachta. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa. 1909.

(z. s.) Niektórzy poeci dzisiejsi, nie porzucając lutni lub liry, stają w szeregach prozaików naszych, aby współzawodniczyć z nimi o palmę pierwszeństwa w powieściopisarskim turnieju. Do ich liczby należy Kazimierz Gliński, którego powieść ostatnia, zatytułowana „Zaloty Króla Jegomości“, ukazała się obecnie na widok publiczny w książkowem wydaniu. Chociaż akcya jej ma się rozgrywać za Olbrachtowych czasów, charakterystycznych cech historycznej chwili nie posiada wcale, pomysłem zaś i stylem przypomina epokę przekwitającego romantyzmu. Gdyby utalentowany autor chciał, mógłby z jej treści ułożyć balladę, ujętą w sześcio albo ośmiowierszowe strofy, dźwięczące rytmem harmonijnym i kunsztownym rymem. Stać go na to. Rzecz zaś sama nicby nie straciła na przemianie kształtu, a nawet zyskałaby może, w zwięźlejszej bowiem formie obudziłaby niezawodnie żywsze zajęcie.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w piątek, z powodu generalnej próby ze sztuki Nowaczyńskiego „Car samozwaniec“, przedstawienia nie będzie.

W sobotę, po raz 1szy (nowość) „Car samozwaniec“, 5 aktów z kroniki dramatycznej napisał Adolf Nowaczyński; z p. Ludwikiem Solskim w roli tytułowej. Nowe dekoracye i nowe kostyumy.

W niedzielę, poniedziałek, wtorek i środę „Car samozwaniec“.

Z OSSOLINEUM.

(b) Leży przed nami sprawozdanie Zakładu nar. im. Ossolińskich z działalności tej instytucyi za rok 1908, które na samym wstępie zaznacza, że Zakład z powodu silnego wzrostu czytelników w Bibliotece, musiał rozszerzyć szczupłą dotąd pracownię naukową i wprowadzić połączone z tem udogodnienia. Jakoż postanowienie to przyniosło spodziewane a bardzo korzystne wyniki, tak dalece, że z dniem ostatnim grudnia kronika Załadu wykazać już mogła *maximum:* 11.341 pracujących na polu naukowem. Przyrost przeto, w porównaniu z rokiem poprzedzajacym, wyraża się tu w poważnej liczbie 2047 osób.

W składzie osobowym Biblioteki nie zaszły żadne zmiany, — natomiast sprawozdanie podkreśla, że nader praktycznem okazało się kreowanie dwóch posad asystentów bibliotecznych, których pomoc, już po roku ich urzędowania, przynosi pożądane korzyści.

Bo też niemal z dniem każdym rosną czynności w Bibliotece, przybywają wprost nowe ich rodzaje i znacznego często potrzeba wysiłku, aby sprostać im bodaj w przybliżeniu. Sporo, jak zwykle, czasu pochłania inwentaryzacya i katalogowanie; rozgałęziająca się różnej natury korespondencya; obsługa uczonych i czytelników z pośród szerszej publiczności i młodzieży uniwersyteckiej; — wolniejsze więc tylko chwile przy szczupłej liczbie urzędników, poświęcono pracy około uporządkowania daru Jana i Malwiny Nargielewiczów (działy: rossyjski i niemiecki), oraz daru Leopolda Lityńskiego (druki tyczące się epoki napoleońskiej). W całości ukończono w r. 1908 skatalogowanie autografów.

W drodze zakupna powiększył się zbiór rękopisów puścizną po Juliuszu Słowackim, Tymonie Zaborowskim i korespondencyą Piotra Chmielowskiego, nie wymieniając pomniejszych, codziennych prawie nabytków.

Dla złączonego nierozdzielnie z Zakładem Ossolińskich Muzeum im. Lubomirskich ofiarowali: spadkobiercy zasłużonego prof. Władysława Ochenkowskiego piękne portrety Bohdana Zaleskiego i Wincentego Pola, pędzla Aleksandra Raczyńskiego; poseł Albin Rayski wartościowe obrazy Verboeckhovena i Engertha; a nadto zakupiono: szkic Juliusza Kossaka i obraz olejny Juliana Fałata z doby najświetniejszego rozkwitu jego twórczości.

W Muzeum inwentarz nowo a systematycznie formowanej biblioteki muzealnej, doszedł do numeru 790; w tej cyfrze mieści się wiele dzieł u nas zupełnie nieznanych. Przeprowadzono nadto odczyszczenie kolejne gablot przy równoczesnem ich przeskontrowaniu. Zarząd muzealny ma także na ukończeniu druk „Przewodnika po Muzeum“, który wkrótce ukaże się na widok publiczny.

W dalszym ciągu, sprawozdanie donosi o powziętem przez Władysława ks. Sapiehę postanowieniu zdeponowania w Ossolineum rodowego archiwum ks. Sapiehów z Krasiczyna. Nie potrzeba chyba dowodzić, jak cenny byłby ten wspaniały legat. Wreszcie, dzięki uprzejmości i obywatelskiemu poczuciu p. Heleny Gajewskiej, siostrzenicy zgasłego w maju r. 1908 nestora dziennikarstwa polskiego i poety, Platona Kosteckiego, uzyskał Zakład obfitą korespondencyę, prowadzoną przez tego wybitnego publicystę w ciągu lat wielu z przedniemi w nauce i piśmiennictwie osobistościami. Znajdzie się tu niewątpliwie obfity materyał do stosunków politycznych i literackich minionego półwiecza.

Kuratorya Zakładu Ossolińskich, dbając o potrzeby ogółu, powzięła zamiar otworzenia już w pierwszej połowie następnego roku pracowni naukowej w dwu stale oznaczonych godzinach popołudniowych. Od pomyślnego wyniku próby zależeć będzie dalsze, może już trwałe w tej mierze zarządzenie

Zarówno jak w latach ubiegłych, tak i w okresie sprawozdawczym nawiązywał Zakład Ossolińskich nowe i starał się utrzymywać dawne stosunki z uczonymi, z ciałami naukowemi, z dyrekcyami szkół wyższych i t. p., bądź to ułatwiając im przystęp do wszystkich zbiorów, bądź też służąc wskazówką i pomocą w podjętych przez nich robotach.

To też spis instytucyj obcych i polskich, którym udzielano rękopisów i książek, przekracza liczbę 30, co w porównaniu z dawnymi latami znowu wykazuje zwyżkę.

Oprócz studyujących na miejscu w dwu salach, wypożyczało książki za rewersami 454 osób z pośród uczonych, profesorów szkół wyższych, studentów Uniwersytetu i innych pracowników. a studyowało w pracowni naukowej 11.341 osób, którym wydano 40.444 dzieł w 62.961 tomach. Jest to więc poważna cyfra, zwłaszcza gdy doda się do niej liczbę 4701 czytelników, uczęszczających do czytelni dla szerszej publiczności i 5886 osób, które robiły poważniejsze studya i poszukiwania naukowe, lub też zwiedzały Muzeum.

W ogóle sprawozdanie Zakładu Ossolińskich za rok ubiegły sprawia nader dodatnie wrażenie i życzyć tylko należy dalszego wzrostu tej ze wszech miar poważnej i pożytecznej instytucyi.

OSTATNIA POCZTA.

* Z Wiednia nam donoszą:

Na plenarnem posiedzeniu centralnej Rady przybocznej do sprawy chowu koni szef sekcyi Zaleski streścił działalność Ministerstwa rolnictwa na polu chowu koni w r. z Kredyty, jakie są do rozporządzenia na ten cel podwyższono od r. 1907 okrągło o 900.000 kor., tj. mniej więcej o 20 prc. To umożliwiło Ministerstwu obok innych pożądanych zarządzeń, powiększyć liczbę ogierów o 80 sztuk i zaprojektować w niedalekiej przyszłości dalsze jeszcze powiększenie tej liczby. Mowca przedstawił wykaz nabytych w ostatnim roku ogierów i omówił stan rzeczy w rządowych stadninach, jakoteż zarządzenia, poczynione w ostatnim czasie na polu poparcia chowu koni swojskich, między innemi rozpoczęcie akcyi w celu poparcia wychowu źrebiąt.

Po szczegółowej dyskusyi uchwalono uprosić Ministerstwo wojny i obrony krajowej o wyjaśnienia, w których okręgach i po jakich cenach zarząd wojskowy zamierza dokonywać remontowania.

Następnie przekazano stałej komisyi wnioski hr. Hardegga mające na celu poparcie chowu koni zimnej krwi.

Kilka innych wniosków i myśli poruszonych zalecono Ministerstwu do oceny.

— *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie P. Ministra sprawiedliwości w sprawie nowej taryfy adwokackiej.

= Jak pisma berlińskie donoszą, kanclerz ks. Bülow konferował d. 9 bm. z ministrami: Rheinbabenem, Sydowem i Bethmannem.

W poselstwie bawarskiem odbyła się tegoż dnia konferencya w sprawie reformy finansowej z przybyłymi na posiedzenie Rady związkowej pełnomocnikami państw.

= Berliński *Reichsanzeiger* ogłasza rozporządzenie królewskie w sprawie przyspieszenia reformy administracyi.

= W drezdeńskim procesie o należenie do tajnego Stowarzyszenia przeciwko 10 oskarżonym rossyjskim studentom zapadł wyrok. Dwu oskarżonych zasądzono na 2 miesiące więzienia, dwu na 6 tygodni, jednego na tydzień. Więzienie śledcze policzono skazanym do kary.

= Policya paryska przeprowadziła wczoraj rewizyę w domach 23 anarchistów, członków syndykatu, między innymi i Hervégo. Rewizyę przedsięwzięto z powodu sprawy organizacyi przerywania drutów telegraficznych podczas strejku. W pięciu mieszkaniach skonfiskowano listy i druki.

— Rodzina carska przeniosła się na pobyt letni do Peterhofu.

= *Pet. Ag. Tel.* dowiaduje się o całym szeregu niedalekich zjazdów cara Mikołaja z obcymi monarchami. Po spotkaniu z cesarzem Wilhelmem najbliższą wizytą będą z końcem tego miesiąca odwiedziny u króla szwedzkiego, z końcem zaś lipca lub początkiem sierpnia nastąpią odwiedziny cara u prezydenta republiki francuskiej i króla angielskiego. Później pojedzie car do Włoch, aby oddać wizytę królowi Wiktorowi Emanuelowi. Dokładny termin tego spotkania nie jest jeszcze ustalony.

= Rossyjska Duma po 14-godzinnej ożywionej rozprawie przyjęła d. 9 b. m. 131 głosami przeciw 87 interpelacyę do ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, wniesioną przez 39 posłów opozycyjnych, w sprawie działalności Związku narodu rossyjskiego.

= Balfour, który d. 9 b. m. przewodniczył kongresowi prasy, wygłosił przemówienie, w którem oświadczył, że los Anglii zależy od siły jej floty i przyłączył się do wywodów Greya i Roseberryego, wygłoszonych poprzednio na kongresie.

= Pierwszy lord admiralicyi angielskie, MacKenna wygłosił w Londynie mowę, w której powiedział, że Anglia przez panowanie na morzu rozumie władzę trzymania otworem wielkich dróg komunikacyi morskiej. Od ciężarów, połączonych z tym głównym jej obowiązkiem, nie wolno jej się cofać. Misya jednak Anglii musi być pokojowa, choćby flota jej, w porównaniu z flotami innych narodów była niewiedzieć, jak wielka. To, co Anglia w ostateczności mogłaby zrobić przy pomocy swej floty, byłoby połączone ze szkodą handlu innych państw, a Anglia wie aż nazbyt dobrze, że jej własny handel również ucierpiałby na tem. Żaden zaś inny naród nie jest tak bardzo zależny od handlu zamorskiego, jak angielski. To też nikt nie wskaże wypadku, w którymby Anglia nadużyła swej floty, która była zawsze narzędziem pokoju.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 11 czerwca. Sąd powiatowy w Nowym Sączu domaga się wydania p. Potoczka, z powodu skargi o obrazę czci.

P. Minister rolnictwa przedłożył preliminarz sum, jakie w r. 1909 będą użyte z państwowego funduszu melioracyjnego.

P. Konst. Lewicki zgłosił wniosek nagły z wezwaniem Rządu, aby poczynił odpowiednie kroki, by zapobiedz naruszaniu równouprawnienia językowego przez sądy w Galicyi na niekorzyść języka ruskiego.

P. Stransky zgłosił wniosek nagły w sprawie postępowania P. Ministra oświaty względem rektora czeskiej Politechniki w Pradze.

Na początku posiedzenia Prezydent Pattai oświadczył, że na ostatniem posiedzeniu przywołał do porządku p. Susterstica za uwagę, w której widział obrazę Rządu. P. Sustersic prosił mowcę, aby ten uświadczył, że nie miał on zamiaru obrażać Rządu, szło mu jedynie o porównanie. Prośbie tej niniejszem Prezydent czyni zadość.

Izba przystąpiła do rozprawy nad nagłym wnioskiem p. Lewickiego, który zabrał głos celem uzasadnienia nagłości.

Wiedeń, 11 czerwca. Na dzisiejszej konferencyi przewodniczących klubów postanowiono, że jutro, w poniedziałek i we wtorek mają się odbyć posiedzenia Izby celem załatwienia zgłoszonych wniosków nagłych, oraz pierwszego czytania planu finansowego, tak, aby we środę mogła rozpocząć się dyskusya budżetowa.

Co do skróconego postępowania w te dyskusyi, to poczyniono różne propozycye.

Propozycya. p Luegera, aby odbyła się wogóle tylko jedna dyskusya, spotkała się z oporem socyalnych demokratów i południowych Słowian.

Prezydent Pattai zaproponował odbycie jednej rozprawy ogólnej i jednej szczegółowej nad całym budżetem, przyczem Prezydentowi ma być pozostawiona swoboda zarządzania głosowań nad poszczególnymi rozdziałami.

Socyaliści oświadczyli się za odbyciem rozprawy szczegółowej nad każdym rozdziałem z osobna. Na to odpowiedziano, że tym sposobem budżet nie będzie mógł być załatwiony w terminie oznaczonym ponownie przez P. Prezydenta Ministrów, jako ostateczny, mianowicie do 25 b. m.

Prezydent Pattai podniósł, że możliwe jest zgłoszenie nowych wniosków nagłych, coby przerywało obrady budżetowe. Zapytał więc, czy przewodniczący klubów chętnych do pracy nie zdecydowaliby się na traktowanie budżetu w formie wniosku nagłego.

Na to odpowiedziano, że Izba chce zaznaczyć swą wolę w tym duchu, by budżet załatwiono w zwykłej drodze, t. j. jako przedmiot porządku dziennego.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 11 czerwca. Prognoza na 12 czerwca. W Galicyi wschodniej: Coraz bardziej pochmurno, mierne wiatry, mierne ciepło, niestała, zła pogoda.

W Galicyi zachodniej: Przeważnie pochmurno, opady, mierne wiatry, zła pogoda.

Budapeszt, 11 czerwca. Dziś przed południem zebrał się komitet wykonawczy stronnictwa niezawisłości pod przewodnictwem Kossutha.

Berlin, 11 czerwca. Start wyścigu automobilowego im. księcia Henryka odbył się wczoraj rano. Udział bierze 109 pojazdów.

Berlin, 11 czerwca. Ks. Eulenburg wskutek zarządzenia tutejszej prokuratoryi przerwał kuracyę w Bad Gastein i odjechał ztamtąd do Berlina.

Paryż, 11 czerwca. Minister sprawiedliwości przekazał majątek kościoła w Sains les Tressins w departamencie Pas de Calais katolickiemu stowarzyszeniu wyznaniowemu, które zawiązało się wbrew wydanemu przez Papieża zakazowi. Pisma katolickie podnoszą ostry protest przeciw decyzyi ministra, jako sprzecznej z ustawą o rozdziale Kościoła od państwa.

Petersburg, 11 czerwca. Car przyjął wczoraj specyalną misyę turecką na uroczystej audyencyi.

Londyn, 11 czerwca. Izba gmin przyjęła bill finansowy 366 głosami przeciw 209 w drugiem czytaniu. Członkowie partyi robotniczej głosowali za budżetem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11 czerwca 1909. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 638·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 753·—, Akcye Anglobanku 300·—, Akcye Unionbanku 547·50, Akcye Länderbanku 452·75, Akcye Bankvereinu 527·75, Akcye Bodencredit 1101·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 605·—, Akcye kolei państwowych 725·50, Akcye kolei Południowej 112·25, Akcye kolei Elbethal 462·—, Akcye kolei Północnej 5450·—, Akcye kolei czerniowieckiej 565·—, Akcye Alpiny 642·—, Akcye Rima Muranyi 574·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2560·—. Akcye Fabryki broni 647·—, Akcye Tureckie tytoniowe 371·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 634·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·10, Renta majowa 96·40, Austryacka Renta koronowa 96·25, Węgierska Renta koronowa 93·10, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 95·15, 4-prc. Listy Banku hipotecznego 94·25, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·75, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·80, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·35, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·20, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 95·50, 4-prc pożyczka m. Lwowa 93·70, Losy tureckie 185·—, Marki 117·25, Rubel 254·—, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 99·50.

Usposobienie: Mimo silniejszej zagranicy bez ochoty. Lombardy przejściowo ożywione.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Obuwie hygieniczne!

BERNARD SALES (ORTOPEDYSTA) — Absolwent c. k. Muzeum technologicznego we Wiedniu,

Lwów, ul. Jagiellońska l. 16,

poleca OBUWIE MĘSKIE, DAMSKIE, oraz DZIECINNE w trwałem i wygodnem wykonaniu. — Ceny przystępne. — Zamówienia z prowincyi wykonuje odwrotnie. — Na miarę wystarczy zużyty trzewik.

CUKIERNIA pod **„Wozem Drzymały“** otwarta od 7-mej rano do 12-tej w nocy.

WŁADYSŁAWA PODHALICZA

Lwów, ul. Akademicka l. 5,

(obok Magazynu Wnych Schayerów)

poleca najlepszą KAWĘ, CIASTA, LODY, CUKRY, HERBATNIKI, TORTY w 50 gatunkach. Zamówienia na wesela, imieniny, urodziny, bale, rauty, wykonuje jak najstaranniej.

Z prowincyi zamówienia odwrotnie i tanio.

NADESŁANE.

Ubogi uczeń III. klasy wydział. szkoły im. Staszica, piersiowo chory, uprasza o łaskawe datki, aby mógł wyjechać w okolicę górską, celem poratowania zdrowia. — Wszelkie łaskawe datki uprasza się nadsyłać na ręce matki Franciszki Janczewskiej Lwów, ul. Łyczakowska l. 65 w podwórzu.

Zakład dentystyczny dr. Fruchtmanna wykonuje: plomby złote, srebrne i porcelanowe. Wyjmowanie zębów bez bolu. **Dział techniczno-dentystyczny pod osobistem kierownictwem Władysława Goldbergera, byłego długoletniego asystenta w pierwszorzędnych instytutach berlińskich** wykonuje zęby i szczęki w złocie i kauczuku, amerykańskie korony i mostki. P. T. Pacjentów z prowincyi załatwia się w najkrótszym czasie. **Lwów, ul. Sykstuska 15, II. p.**

OKULISTA

Docent Dr. A. Szulisławski

powrócił i ordynuje jak dawniej ul. Jagiellońska 8.

DOM BANKOWY

Sokal i Lilien

na czas przebudowy własnego domu przeniósł swe biura do LOKALU **obok Kawiarni Wiedeńskiej** przy ul. Kilińskiego.

Bracia Tercyarze św. Franciszka

Przytulisko ubogich

Lwów, ul. Kleparowska 15.

Wyplatanie, politurowanie i naprawa mebli giętych. — Słomianki. — Norwegskie łóżka składane.

Wózek transportowy zabiera meble i odwozi zreperowane.

KARLSBAD Mühlbrunnstrasse — Rafael. —

Dr. Jan Latinik ordynuje od maja do października.

WILLA

w Zakopanem

o kilkunastu pokojach, kilku werandach i balkonach, na jednej z głównych ulic, z obszernym placem i ogrodem, z całem urządzeniem (także na zimę)

do sprzedania.

Bliższa wiadomość w redakcyi »Gazety Lwowskiej«, (od godz. 12—2).

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11 czerwca 1909.

Hotel George'a.

PP. K. Marmorosz z Karowa, K. Kostkiewicz z Podola, S. Kostkiewicz z Podola, A. Zołtowski z Poznania, dr. J. Makowej z Czerniowiec, W. Mac-Garwey z Wiednia.

Hotel Imperial.

PP. M. Czerwiński z Podola, dr. T. Kratuszowski z Rossyi, E. Blundstone z Londynu.

Hotel Europejski.

PP. S. Burzyński z Uhrynowa, M. Heinrich z Warszawy, ks. S. Retke z Sokołowa.

Hotel Francuski.

PP. L. Hetper z Muszyny, S. Osoliński z Kamionki str.

Hotel „Narodna Hostynnycia“.

PP. ks. D. Kociuba z Zawałowa, W. Hwordowicz z Bełzca.

CENNIK
lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 11 czerwca

	płacą walutą koron. K h	żądają walutą koron. K h
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	601 —	609 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	390 —	400 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	564 —	572 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	410 —	— —
II. Listy zastawne za 100 kor.		
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109 60	110 20
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99 10	99 80
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	94 —	94 70
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	100 —	100 70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94 80	95 50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96 40	— —
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96 —	— —
4 pr. los w 56 lat	94 90	95 60
III. Obligi za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 80	98 50
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101 —	101 70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	— —	— —
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99 90	100 50
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	94 30	95 —
Kol. lokalne dtto 4 pr.	94 30	95 —
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	95 50	96 20
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	91 50	92 20
„ „ „ 4 konwers.	93 30	94 —
„ szkolna kraj. 4 pr. z r. 1908	94 50	95 20
IV. Losy.		
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	106 —	112 —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 30	11 38
20 frankówka	19 04	19 20
100 rubli rossyjskich srebrnych	252 50	254 —
„ „ papierowych	253 —	255 —
100 marek niemieckich	117 20	117 60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7 czerwca 1909.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96·35	96·55
styczeń-lipiec	96·20	96·40
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·60	99·80
kwiecień-październik	99·60	99·80
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	161·—	165·—
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	220·—	226·—
„ „ „ 1864 po 100 zł.	293·—	298·—
„ „ „ 1864 po 50 zł.	293·—	298·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·15	290·15
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·35	117·55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96·50	96·70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96·10	97·10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·—	117·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	457·—	460·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5½ pr.	118·20	119·20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	96·—	97·—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	96·05	97·05
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·80	105·80
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·75	97·75
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96·30	97·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·40	98·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·20	98·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	97·30	98·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	97·20	98·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	97·20	98·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	97·20	98·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	97·10	98·10
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95·—	96·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96·05	97·—
Kol. lwowsko-czern.-jaskiej z roku 1894 4 pr.	95·75	96·75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·20	117·20
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	100·45	100·65
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	—·—	—·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	144·75	148·75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	202·75	206·75
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	202·75	206·75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·35	95·35
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·40	94·40
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·20	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·35	95·35
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·60	101·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	94·15	95·15
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·60	98·60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	91·75	92·75
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	98·50	99·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	185·35	186·35
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	95·30	96·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	276·75	283·75
„ „ „ „ 1889 3 pr.	267·75	273·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·25	102·25
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·50	95·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·25	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	94·35	95·35
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	94·65	95·65
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96·—	97·—
„ „ „ „ 4 pr. stara	95·50	96·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	100·60
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 42 lat 4½ pr.	100·—	100·60
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	94·30	95·30
Austro-węg. banka 50 lat 4 pr.	98·30	99·30
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·50	99·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	113·—	114·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	113·—	114·—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 200 zł.	89·40	90·40
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	94·75	95·75
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 6 pr.	100·75	101·75
„ „ „ „ 1889 „ 4 pr.	89·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	21·40	23·40
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	500·—	510·—
Ciary 40 zł. m. k.	160·—	170·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	110·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	108·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	72·50	78·50
Palfy 40 zł. m. k.	210·—	220·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	51·75	55·75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	30·50	34·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	67·50	73·50
Salma 40 zł. m. k.	254·50	264·50
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	105·—	—·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	299·—	300·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3427·—	3437·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	637·80	638·80
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	748·—	749·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	603·—	605·—
Galic. banku hip. 200 zł.	600·—	602·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	398·—	402·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	453·60	454·60
„ Austro-węg. 1400 kor.	1778·—	1787·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	542·50	543·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	344·50	345·50
Żywnościeńska banka 100 zł.	344·25	344·75
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416·—	450·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	396·—	420·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5430·—	5470·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	404·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	564·—	568·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	345·—	355·—
Austr. Tow. żagl. na Dunaju 500 zł. mk.	927·—	933·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	721·—	727·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	632·—	642·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	643·50	644·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2566·—	2580·—
Schodnicy 500 kor.	493·—	495·80
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	363·—	366·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	291·50	293·—
N. Walory.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·02½	240·27½
Paryż za 100 franków	95·30	95·45
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	253·75	254·—
Niemieckie banki	117·40	117·60
Włoskie banki	94·75	94·92½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·35	95·40
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·34	11·38
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·05½	19·08½
20-markówka	23·49	23·53
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·37½	117·57½
Włoskie banknoty za 100 lir.	94·65	94·85
Ruble	2·53½	2·54½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. IX./b—529/3 (5636 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńcach państwowych w bocheńskim okręgu budowniczym w r. 1910 odbędzie się 13 lipca 1909 w c. k. Starostwie w Bochni licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne wynoszą: 15.143 kor. 40 hal. za 1980 m³.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe co do każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, będą zwrócone oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zaś po terminie licytacyi oferty nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 2 czerwca 1909.

L. cz. E. 77/9 (9) (5577 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Bursztynie odbędzie się dnia 18 czerwca 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya:

1. całej reanności lwh. 914 ks. gr. gm. kat. Bołszowce dłużników Alojzego i Bronisławy Rolskich własnej;

2. 18/30 części realności lwh. 148 ks. gr. gminy Słobódka bołszowiecka;

3. całej realności lwh. 149 ks. gr. gm. kat. Słobódka bołszowiecka;

4. 1/4 części realności lwh. 336 ks. gr. gminy kat. Słobódka bołszowiecka;

5. 1/6 części realności lwh. 337 ks. gr. gminy Słobódka bołszowiecka dłużnika Bronisława Rolskich własnych wraz z przynależnościami wedle protokołu ocenienia z dnia 18 marca 1909.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1. na 3925 kor., ad 2. na 1380 kor., ad 3. na 700 kor., ad 4. na 212 kor. 50 hal., ad 5. na 20 kor. 83 hal., przynależności zaś ad 1. na 75 kor., ad 2. na 5 kor. 40 hal., ad 4. na 1 kor., ad 5. na 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1. 2666 kor. 66 hal., ad 2. 923 kor. 60 hal., ad 3. 466 kor. 66 hal., ad 4. 142 kor. 50 hal., ad 5. 14 kor. 22 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bołszowce, dnia 8 maja 1909.

L. cz. E. 499/9 (5) (5663 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Seligera w Bołszowcach odbędzie się dnia 5 lipca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya:

1. realności lwh. 1119 gm. Bołszowce zobowiązanego Wawrzyńca Wełyczko własnej;

2. realności lwh. 1100 gminy Bołszowce zobowiązanej Naści Rymar zam. Parandij własnej wraz z przynależnościami wedle protokołu ocenienia z dnia 30 kwietnia 1909 E. 499/9 (2).

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1. na 1000 kor., ad 2. na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 666 kor. 67 hal., ad 2. 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bołszowce, dnia 19 maja 1909.

L. cz. E. 2096/9 (9) (5714 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 czerwca 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22, licytacya a) realności obj. lhw. 407/IV. m. Kołomyi, b) realności obj. lwh. 422/IV. m. Kołomyi c) 2/6 niewydz. części realności lwh. 873/IV. m. Kołomyi. Realność pod a) składa się z pgr. 3643, 3644, 3645, 3646, 3647, 3648 stanowiących rolę i łąkę łącznego obsz. 95 ar. a położonych pod Korolówką, dalej z domu z drzewa zbudowanego o 4 ubikacyach, stajni, drewutni, brogu na siano, studni i drzew owocowych. Realność pod b) składa się z pgr. 3599/3 łąka i 3596/2 rola obszaru 39 ar., zaś pod c) z pg. 3598/9 stanowiącej drogę dojazdową.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione a to pod a) na 4420 kor., przynależności na 83 kor., pod b) na 300 kor., pod c) na 208 kor.

Najniższa cena wynosi dla realności pod a) 3002 kor., dla realności pod b) 200 kor., dla realności pod c) 138 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t.. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 14 maja 1909.

L. 603 VIII/b (33) (5734 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów do budowli na rzece Dunajcu pod Czerńcem-Łąckiem w km. od 132·000 do 131·600 zezwolonych przez komisyę regulacyi rzek 8 sierpnia 1907 na IV. posiedzeniu wykonać się mających w latach 1909, 1910 i 1911 odbędzie się dnia 21 czerwca 1909 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Dunajca w Nowym Sączu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

4000 m³ kamienia łamanego.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 18.000 kor. ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie zwiększenia lub zmiejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmiejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu państwa w razie zmiejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 500 koron, w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażonej cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnorzki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 2 czerwca 1909.

Stempel 1 kor.	(Wzór oferty.)

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję się (my) w latach 1909, 1910 i 1911 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Dunajca w Nowym Sączu oznaczonych, kamienia łamanego do budowli regulacyjnych na Dunajcu pod Czerńcem-Łąckiem w klm. od 132.000 do 131.600 w ilości i pod warunkami podanemi w obwieszczeniu za opustem . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .
. . . . . .

W . . . . dnia . . . . 1909.

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 103/9 (5748 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie odbędzie się dnia 5 lipca 1909 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności lwh. 91, 182, 1342 ks. gr. gm. kat. Wiśniowczyk wraz z przynależytościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 4220 kor., a to: lwh. 91 na 1660 kor., lwh. 182 na 1280 kor., lwh. 1342 na 1280 kor.

Najniższa cena wynosi: realności lwh. 91 kwotę 1106 kor 66 hal., realności lwh. 182 kwotę 853 kor. 33 hal., realności lwh. 1342 kwotę 853 kor. 33 hal., poniniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokóły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przerzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, 5 maja 1909.

(5750 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu, od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 14 czerwca 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: sukna, papiery wartościowe, wódki, płótna, pierze, towary korzenne, konfekcya damska i meble.

Wtorek 15 czerwca 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, obrazy olejne, kosztowności, maszyna do pisania, słonina i kapelusze damskie.

Środa 16 czerwca 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, maszyna do szycia, fortepian, rower, książki hebrajskie i dorożka.

Czwartek 17 czerwca 1909 od 10 do 12 godz. przed południem: meble, kasa, papuga, maszyna do szycia, fortepian, i biurko amerykańskie.

Piątek 18 czerwca 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, pianino, aparat do piwa, fortepian, maszyna do szycia, gramofon, oraz przybory do instalacyi elektryki.

Sobota 19 czerwca 1909 od 4 do 8 wieczorem: meble, garderoba męska, mąka i wódki.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 7 czerwca 1909.

L. cz. E. 1452/8 (5) (5833 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Feigi Katz, zastąpionej przez adw. dr. Salomona Bunda (jun.) we Lwowie, odbędzie się dnia 30 czerwca 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności objętej lwh. 850 ks. gr. Mikłaszów wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1480 kor.

Najniższa cena wynosi 986 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej,jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 11 maja 1909.

L. cz. E. 495 9 (4) (5662 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ruchli Schreier w Bołszowcach, odbędzie się dnia 5 lipca 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya 1 6 części realności lwh. 268 ks. gr. gm. kat. Bouszów wraz z przynależnościami poszczególnionemi wedle protokołu ocenienia z dnia 6 maja 1909 E. 495/9 (2).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 108 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 72 kor. 40 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bołszowce, dnia 26 maja 1909.

L. cz. E. XIII. 708/9 (5) (5802)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Markusa Holzmana i Judy Hirschberga, zastąpionych przez adw. dr. Daniela Vorzimmera, odbędzie się dnia 5 lipca 1909 o godzinie 9.30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 49 w Krakowie ul. św. Jana Nr. 22 licytacya:

1. realności lwh. 182 ks. gr. gm. Nowa wieś narodowa objętej składającej się z par. bud. 110 i gr. 101 12 wraz domem parterowym murowanym pod Nr. 19,

2. realności lwh. 245 ks. gr. gm. kat. Nowa wieś narodowa składającej się z parc. gr. 98/5 i 98/8 wraz z domem parterowym drewnianym,

3. realności lwh. 247 ks. gr. gm. kat. Nowa wieś narodowa składającej się z parceli gr. 98/3.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad 1. 3697 kor., ad b) 11.127 kor., ad 3. 4576 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 2465 kor., ad 2. 7418 kor., ad 3. 3051 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako zgodne z ustawą zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 49.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.
Kraków, dnia 21 maja 1909.

L. cz. E. 361/9 (5) (5823)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 czerwca 1909 o godz. 10 z rana odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya 1/4 części realności lwh. 62, 2/10 części realności lwh. 315 i 319 gminy Gronków.

Powyższe części realności oceniono na 2506 kor. 32 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1537 kor. 53 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 3 maja 1909.

L. cz. E. 72/9 (5) (5769)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Froima Preschla z Dąbek, odbędzie się dnia 5 lipca 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacya 1/5 części realności lwh. 161 gm. Olchowice składającej się z pb. 142 na której stoi stara chata i z pgr. 164 1, 4071, 1631, 1632, 2039/1 i 820/1.

Ta 1/5 część realności wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 112 kor.

Najniższa cena wynosi 75 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 5 maja 1909.

L. cz. E. 1907/7 (9) (5822)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 czerwca 1909 o godzinie 10 z rana odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya 2/3 części realności lwh. 450 gm. Zakopane.

Powyższą część realności oceniono na 3482 kor. a budynek 200 kor. razem 3682 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2454 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 11 maja 1909.

L. cz. E. 855/8 (11) (5780)

Dnia 30 czerwca 1909 o godzinie 11 rano odbędzie się w sali Nr. 14 tutejszego sądu licytacya realności lwh. 254 gm. Górka, składającej się z trzech parcel gruntowych lk. 168/4, 236/2 i 237/2 wraz z przynależytościami składającemi się z budynku stojącego na parceli grunt. lk. 168/4.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1600 koron, przynależności zaś na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 1466 kor. 66 hal., niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radłów, dnia 19 maja 1909.

L. cz. E. 2510/8 (6) (5832 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zal. „Nadzieja“ w Uhnowie, odbędzie się dnia 21 czerwca 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. III., licytacya a) realności lwh. 48 gm. Dyniska Justyna Kurasza, b) realności lwh. 88 gm. Dyniska Justyna Trusza własnej z przynależnościami koni, bydła rogatego i narzędzi gospodarczych.

Wartość szacunkowa ad a) 3507 kor., ad b) 5885 kor., przynależności na 811 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad) a) 2380 kor., ad b) 4466 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w oddziele Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Uhnów, dnia 12 maja 1909.

L. cz. E. 2086/8 (6) (5831 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Feibusia Sporna w Uhnowie, odbędzie się dnia 21 czerwca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III., licytacya lwh. 29 gm. kat. Ulhówek Semka Borowika własnej z przynależnościami koni, bydła rogatego i narzędzi gospodarczych.

Wartość szacunkowa 6324 kor., wartość przynależności 526 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4566 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w oddziele Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Uhnów, dnia 12 maja 1909.

L. cz. E. 2827/8 (5805)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Rachmiela Kahanego, kupca w Bolechowie, odbędzie się dnia 21 czerwca 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14, licytacya całej realności obj. lwh. 348 ks. gr. gm. Zaderewacz, 12/24 części realności obj. lwh. 347 tejże ks. całej realności obj. lwh. 631 i całej realności obj. lwh. 632 tejże ks. gr., wraz z przynależnościami realności obj. lwh. 348 ks. gr. gm. Zaderewacz składającemi się z 30 drzew owocowych i studni.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione realność lwh. 348 z przynależnościami po strąceniu dożywocia 2/4 części w wysokości 1500 kor. na kwotę 2010 kor., 12/24 części realności lwh. 347 po strąceniu dożywocia 1/4 części w wysokości 200 kor. na kwotę 315 kor., realność obj. lwh. 631 na kwotę 140 kor., realność obj. lwh. 632 na kwotę 20 kor.

Najniższa cena wynosi odnośnie do realności lwh. 348 kwotę 1340 kor., odnośnie do 12/24 części realności lwh. 347 kwotę 210 kor., odnośnie do realności lwh. 631 kwotę 93 kor. 34 hal., odnośnie do realności lwh. 632 kwotę 13 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bolechów, dnia 3 maja 1909.

L. cz. E. 660/9 (5776)

Na żądanie zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Kosowie, odbędzie się dnia 6 lipca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacya połowy realności lwh. 282 gm. Riczka Anastazyi z Pityleków Gregorczuk własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5400 kor.

Najniższa cena wynosi 3600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 10 maja 1909.

L. cz. E 210/9 (7) (5830)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Sas zam. Zubatej w Honiatyczach, odbędzie się dnia 6 lipca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Szczercu, licytacya realności obj. lwh. 178 i 185 gm. Honiatycze składających się z parceli budowlanej, ogrodu, pastwiska i łąki wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku mieszkalno-gospodarczego.

Nieruchomość objęta lwh. 178 gm. Honiatycze wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 300 kor., przynależności zaś na 400 kor., zaś lwh. 185 tejże gm. na 500 koron.

Najniższa cena wynosi co do lwh. 178 kwotę 467 kor., co do lwh. 185 kwotę 334 kor., poniżej tejceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Szczerzec, dnia 8 maja 1909.

L. cz. E. 859/9 (5774)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Fiszla Blechera, kupca w Jabłonowie, odbędzie się dnia 22 czerwca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya 5/24 części realności obj. lwh. 185 ks. gr. gm. kat. Akreszory składającej się: a) z kompleksu gruntów oznaczonych pgr. lk. 230, 231, 232/1, 234/1, 234/2, 234/3 częścią roli i ogrodu, częścią łąki pastwiska obsz. 10 m. 1525 s.², b) pgr. lk. 245 i 246 obsz. 1563 s.² również roli i ogrodu wraz z przynależnościami, składającemi się ze znajdujących się na pgr. lk 234/1, 265 dwóch budynków mieszkalnych rosnącego na pgr. lk. 242/3 lasu młodnika, tudzież rosnących na innych parcelach około 100 sztuk drzew owocowych i 40 drzew innego rodzaju.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną wraz z przynależytościami i budynkami mieszkalnemi na 1678 kor.

Najniższa cena wynosi 1120 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 18 maja 1909.

L. cz. E. 408/9 (5) (5835)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 lipca 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya połowy realności obj. lwh. 1180 i 1521 gm. kat. Czernichowce.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione na 1247 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 831 kor. 67 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podzas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 14 maja 1909.

L. cz. E. 398/9 (3) (5763)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 lipca 1909 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 36 tutejszego sądu, licytacya realności lwh. 2228 ks. gr. Stryj położonej przy ulicy Pańskiej składającej się z domu parterowego murowanego, wraz z przynależnościami, składającemi się z okien wewnętrznych i 2 sztuk drzwi sklepowych.

Wartość szacunkowa realności wynosi 16.714 kor. wartość przynależności 230 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 8472 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 2 maja 1909.

L. cz. E. 6390 8 (11) (5762)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 lipca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie tut. w biurze Nr. 36, odbędzie się licytacya realności lwh. 1120 ks. gr. Stryj, położonej przy ulicy Szumlańszczyzna, składającej się z dwu domów parterowych drewnianych.

Wartość szacunkowa wynosi 4795 kor. 70 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2397 kor. 88 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie, biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 8 maja 1909.

L. cz. E. 389/9 (3) (5770)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ettli Karp z Horodenki, odbędzie się dnia 5 lipca 1909 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacya 1/4 części realności lwh. 4841 gminy Horodenka składającej się z pg. 1982/1, 2438/1 i 2438/2 rola, na której jest zasiane żyto ozime.

Nieruchomości tej 1/4 części wystawiona na licytacyę jest oceniona na 75 koron, przynależności zaś na 6 kor.

Najniższa cena wynosi 54 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 5 maja 1909.

L. cz. E. 371/9 (4) (5814)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 czerwca 1909 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Glinianach licytacya realności obj. lwh. 683 ks. gr. gm. Gliniany wraz z przynależnościami, składającemi się z płota i wrót.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1160 kor., przynależności zaś na 15 kor.

Najniższa cena wynosi 783 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Gliniany, dnia 19 maja 1909.

L. cz. E. 440/9 (3) (5623)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 lipca 1909 o godzinie 8 rano odbędzie się w biurze Nr. 18 tujejszego sądu licytacya realności lwh. 282 gm. Gwoździec miasto z parceli budowlanej i domu mieszkalnego się składającej, a to w celu zniesienia współwłasności.

Najniższa oferta 820 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, biuro Nr. 18.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gwoździec, dnia 1 czerwca 1909.

L. cz. E. 3982/8 (13) (5772)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 2 lipca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacya realności lwh. 2251 ks. gr. gm. kat. Jarosław objętej, składającej się z gruntu budowlanego obszaru 1444 m.² z dwóch domów parterowych i jednego piątrowego, stajni i komory wraz z przynależnościami, składającemi się z kadzi, beczek etc.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 50.000 kor., przynależności zaś na 2649 kor. 29 hal.

Najniższa cena wynosi 26.324 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 14 maja 1909.

L. cz. E. 2123/9 (16) (5764)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 lipca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 36 odbędzie się licytacya 1/4 części realności lwh. 332 ks. gr. Stryj położonej przy ulicy Trzeciego Maja i Ciężarowej, składającej się z domu parterowego i drewnianego i oficyny drewnianej.

Wartość szacunkowa wynosi 2498 kor. 50 hal.

Najniższa oferta niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1249 kor. 25 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 25 maja 1909.

L. cz. E. 232/9 (5821)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 28 czerwca 1909 godzina 9 rano przymusowa licytacya realności lwh. 429 gminy Hrycowola składającej się z gruntu ornego łącznego obszaru 48 ar. 56 m. wartości szacunkowej 163 kor. 30 hal., najniższa cena 108 kor. 88 hal.

Dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Łopatyn, dnia 7 maja 1909.

L. cz. E. 72/9 (3) (5826)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy S. Bendetz, odbędzie się dnia 23 czerwca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 dom Borowca licytacya 9/160, 7/160 i 5/15 z 7/160 części realności lwh 1123 ks. gr. Stary Sambor wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1830 kor. 73 hal.

Najniższa cena wynosi 916 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 dom Borowca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stary Sambor, dnia 19 maja 1909.

L. cz. E. 792/9 (5777)

Na żądanie Nuty Bullera, kupca w Manastersku, odbędzie się dnia 6 lipca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29, licytacya realności obj. lwh. 1260 gm. Riczka las i pastwisko stanowiącej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1700 kor.

Najniższa cena wynosi 1134 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 10 maja 1909.

L. cz. E. 1020/9 (6) (5859)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Ovadiego Bindera z Buczacza odbędzie się dnia 30 czerwca 1909 o godzinie 3 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 sala rozpraw licytacya sprzedać się mających oddzielnie nieruchomości, a to:

a) 1/7 części lwh. 187 gm. Podzameczek obejmującego zagrodę wiejską wraz z ogrodem;

b) 1/14 części lwh. 185 gm. Podzameczek obejmującego drogę dojazdową.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na kwotę 120 kor. 52 hal., ad b) na kwotę 2 kor. 36 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 80 kor. 34 hal., ad b) kwotę 1 kor. 58 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Buczacz, dnia 27 maja 1909.

L. cz. E. 478/9 (7) (5807)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wolfa Bucheistera kupca w Myślenicach odbędzie się dnia 8 lipca 1909 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya połowy realności lwh. 6 ks. gr. gm. kat. Gierczyce objętej, składającej się z parceli bud. lk. 6 i gruntowych lk. 16/1, 17, 243, 244, 245, 246, 330, 331, 332, 352 o łącznym obszarze 6 morgów 734 sążni², z domu drewnianego, dwóch przybudowanych stajni i stodoły.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1617 kor. 56 hal.

Najniższa cena wynosi 1078 kor. 38 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Bochnia, 20 maja 1909.

L. cz. E. 1155/8 (5) (5858)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Władysława Zembatego zastąpionego przez pełnomocnika Wilhelma Rosenbauma w Suchej odbędzie się dnia 8 lipca 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 w Wadowicach licytacya 1/6 części realności lwh. 112 ks. gr. gm. Wadowice objętej Józefa Grzybka i Domiceli Grzybek po połowie własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2497 kor. 58 hal.

Najniższa cena wynosi 1249 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszace się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczenym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wadowice, dnia 19 kwietnia 1909.

L. cz. E. 616/9 (7) (5811)

Dnia 13 lipca 1909 o godzinie 9 rano odbędzie się w tut. sądzie, w biurze Nr. 11' licytacya realności lwh. 489 ks. gr. gm. Rybotycze.

Nieruchomość ta oceniona jest na 600 koron.

Najniższa cena wynosi 400 kor.

Warunki i dokumenta oglądać można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 1 czerwca 1909.

L. cz. E. 784/9 (5818)

Na żądanie Chaji Nechy Feigerowej kupcowej w Pistyniu,, odbędzie się dnia 9 lipca 1909 o godz. 8 przed połud. w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacya 2/6 części realności lwh. 642 gm. Chomczyn Danyły i Tekieny Rozputniaków własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1784 kor.

Najniższa cena wynosi 1190 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 1 maja 1909.

Ч. сп. Е. VII. 396/9 (8) (5667)

Оголошене переторгу.

Дня 23 липня 1909 перед полуднем о 9 годині в суді тут. комната ч. 2 відбуде ся переторг: а) 1/3 части реальности обнятої вик. гіп. ч. 428 і б) цілої реальности обнятої вик. гпч. 1710 громади Ланчин Івана Залуцкого власних з приналежностию.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені: ad a) на 200 кор. еї приналежність на 34 кор., ad б) на 500 кор. еї приналежність на 88 кор.

Найнизша подача виносить: ad a) 156 кор., ad б) 392 кор.

Условія переторгу і документа переглянути можна в висше означенім суді комната ч. 3 підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий відділ VII.

Делятин, дня 28 мая 1909.

Ч. сп. Е 395 9 (4) (5690)

Едикт лїцитацийний.

На жадане Товариства взаїмного кредиту „Днїстер“ заступленого через адв. др. Федака у Львові, відбуде ся дня 15 червня 1909 о год. 8 рано в суді низше поданім в бюрі Ч. І. в Журавні лїцитация реальности вгч. 156 громади Корчівка обнятої.

Недвижимість виставлена на лїцитацю есть оцінена на 2160 кор.

Найнизша подача виносить 1174 кор. низше котрої продаж не відбуде ся.

Условія лїцитацийні відносячі ся до тої недвижимости документи (витяг табулярний, витяг катастральний, протоколи оцінення і т. д.) може кождий маючий охоту купна переглянути в часї годин урядових в суді низше поданім в бюрі Ч. І.

Такі права після котрих сеся лїцитация булаб недопускаемою належить зголосити до Суду найпізнійше при реченци лїцитацийнім, также права того рода що до самої недвижимости не моглиби бути успішно доходжені.

Ті особи для котрих які права або тягарі на повисшій недвижимости або істнують або в часї поступованя лїцитацийного повстануть, повідомлювані будуть о дальших случаях того поступованя лише через прибите на таблици судовій, наколи не мешкають в окрузї низше названого Суду і не подадуть тому Судови повновласника для доручень в оселї Суду перебуваючого.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ І.

Журавно, дня 13 мая 1909.

Upadłości.

L. cz. S. 3/7 (94) (5792)

W konkursie Franciszka Żytnego na wniosek zawiadowcy masy p. dr. Józefa Raucha:

1. celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych i ewentualnie zgłosić się mających wierzytelności;

2. celem ustalenia wynagrodzenia i zwrotu wydatków p. zawiadowcy masy;

3. celem zbadania rachunków złożonych przez zawiadowcę masy wyznacza się audyencyę na dzień 30 czerwca 1909 o godzinie 10·30 przed południem w c. k. sądzie krajowym cyw. we Lwowie, w sali Nr. 13.

Wierzycielom wolno jawić się na tej audyencyi, przeglądać rachunki i czynić nad nimi uwagi.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 2 czerwca 1909.

L. cz. S. 3/8 (98) (5761)

Uchwałą tego sądu z dnia 5 czerwca 1908 l. cz. S. 3/8 (1) otworzony konkurs do majątku dr. Joachima Bindera, adwokata krajowego w Tarnopolu, uznaje się po myśli § 66 i 154 ord. konk. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 20 maja 1909.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 54/09 (5787)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 23 czasopisma „Monitor“ z dnia 6 czerwca 1909 pod tytułem: „Kniaź-książę-biskup!“ w ustępach od słów „Bydlę zwane“ do „na Wawel“ i od słów „Więc tylko“ do „swej godności“, tudzież w artykule „Słowacki i Puzyna“ w ustępach od słów „Z góry przepraszamy“ do „skojarzyły je razem“, od „A oto u stopni“ do „mienić się synem“ i od „Przewidujemy to“ do „porządku dziennego“ zawiera znamiona występku z § 491 u. k., i art. V. ustawy z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. z roku 1863, a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma w dniu 4 czerwca 1909.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów, a zabrany zakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 8 czerwca 1909.

Ч. Pr. 53/9 (2) (5788)

Оголошене.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ч. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 22 часописи „Свобода“ з дня 3 червня 1909 під написею: „За ратунок Австриї“ в уступі від „Дві річниці. В обох“ до „і кров пролиту нагороджає“ містит в собі знамена злочину § 65 а зак. кар. і провини з арт. IV. закона з дня 17 грудня 1862 Ч. 8 з р. 1863 і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 3 червня 1909.

В наслідок того рішеня зборонене єсть дальше ширеие того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 8 червня 1909.

Konkursa.

L. Prez. 8148 (4) P. P./9 (5737 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia po jednej posadzie sędziego.

1. w sądzie obwodowym w Jaśle,

2 w sądzie powiatowym w Starym Sączu rozpisuje się konkurs z terminem do 27 czerwca 1909.

Podania o powyższe, lub przy innych sądach tutejszego okręgu opróżnić się mogące posady sędziów wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum sądu obwodowego ad 1) w Jaśle, ad 2) w Nowym Sączu.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 7 czerwca 1909.

L. 1181 (5692 1—3)

Konkurs.

Gmina miasta Obertyna rozpisuje konkurs na posadę weterynarza miejskiego z roczną płacą 1.200 kor.

Kandydaci wykazać się mają:

1. obywatelstwem austryackiem,

2. dyplomem weterynaryjnym,

3. metryką, że nie przekroczyli 40 rok życia,

4. świadectwem moralności,

5. najmniej jeden rok praktyki w zawodzie weterynaryjnym.

Termin wnoszenia podań upływa z dniem 1 lipca 1909.

Zwierzchność gminna.

Obertym, dnia 3 czerwca 1909.

Burmistrz: Gawliński.

L. Prez. 1753 4/9 (5757 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady naczelnika kancelaryi przy sądzie obwodowym w Jaśle, ewentualnie takiejże posady przy innym sądzie obwodowym opróżnić się mogącej, rozpisuje się konkurs do dnia 1 lipca 1909.

Kompetenci winni wnieść należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do tutejszego Prezydyum.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Jasło, dnia 8 czerwca 1909.

(5880 1—3)

Konkurs.

W Akademii rolniczej w Dublanach będą opróżnione na rok szkolny 1909/10 dwa miejsca funduszowe wolne od wszelkich opłat.

Miejsca te nadaje Wydział krajowy uczniom niezamożnym, pilnym i dobrze się prowadzącym.

Podania na konkurs, który zostanie zamknięty z dniem 8 lipca b. r. należy wnosić do Dyrekcyi Akademii rolniczej w Dublanach z dołączeniem metryki chrztu, świadectwa moralności wystawionego przez władzę miejscową za czas od opuszczenia szkoły i świadectwa ubóstwa.

Dyrekcya Akademii rolniczej w Dublanach

Dublany, dnia 9 czerwca 1909.

L. Prez. 14404 (5791)

Konkurs.

Przy c. k. sądzie krajowym w Czerniowcach jest do obsadzenia posada prowadzącego księgi gruntowe w IX. kl. rangi ze systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o tę, lub też o taką samą posadę starszego oficyała kancelaryjnego przy innych sądach na Bukowinie opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podanie kompetencyjne najdalej do dnia 25 czerwca 1909 do Prezydyum sądu krajowego w Czerniowcach.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 6 czerwca 1909.

Rozmaite obwieszczenia.

(5607 3—3)

Ogłoszenie.

Adwokat dr. Abraham Frisch zgłosił zamiar przesiedlenia się ze Lwowa do Trembowli. Adwokat dr. Maksymilian Bodek zmarł 22 maja 1909, a substytutem jego ustanowiono adwokata dr. Ozyasza Standa we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 2 czerwca 1909.

L. cz. C. I. 161/9 (1) (5721 3—3)

Edykt.

Przeciw Andruchowi Smereka synowi Iwana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem Siole przez Hrehorka Smerekę pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 17 czerwca 1909 o godzinie 8·30 przed południem w tut. sądzie, biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Andrucha Smereki ustanawia się pana Kościa Smereczyńskiego w Hołoszyńcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kurnanda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowe Sioło, 28 maja 1909.

L. cz. Vr. 821/8 (13) (5707 2—3)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach wydał w dniu dzisiejszym pod przewodnictwem c. k. radcy sądu krajowego Pileckiego, przy współudziale c. k. radców sądu krajowego Dawidowicza i Cieleckiego i c. k. sędziego powiatowego Recka jako sędziów i c. k. auskul. sąd. Jasińskiego jako protokolanta, na podstawie oskarżenia c. k. Prokuratoryi Państwa z dnia 30 listopada 1908 L. cz. St. 1680/8 (2) przeciw Onufremu Bajdale o zbrodnię kradzieży z §§ 171, 173 i 174 II. d. u. k., po przeprowadzeniu rozprawy głównej dnia 22 stycznia 1909 wskutek zarządzenia z dnia 28 grudnia 1908 L. cz. Vr. 821/8 (10) w obecności zastępcy c. k. Prokuratora Państwa Scholza, jako oskarżyciela publicznego, w nieobecności zostającego na wolności oskarżonego Onufrego Bajdały, w obecności strony interesowanej prywatnej Barbary Martowłos, na zasadzie wniosku oskarżyciela, aby oskarżonego uznać winnym zbrodni kradzieży z §§ 171, 173, 174 II. d. u. k. i wniosku strony interesowanej prywatnej, aby jej przyznać policzone odszkodowanie, następujący

Wyrok.

Oskarżonego Onufrego Bajdałę urodzonego w Dunajowie, zamieszkałego w Białem lat 39, rel. gr. kat. żonatego, gospodarza, syna Fedka i Elżbiety,

uznaje się winnym,

że w sierpniu 1908 r. w Białem zabrał dla swej korzyści z obcego posiadania, bez zezwolenia właściciela z zamkniętego miejsca, cudze rzeczy ruchome, a to Barbarze Martowłos gotówkę w kwocie 440 koron,

czem dopuścił się zbrodni kradzieży z §§ 171, 173, 174 II. d. u. k. i za to skazuje się go po myśli § 178 u. k. na karę sześciu miesięcy ciężkiego więzienia obostrzonego postem co miesiąca, w myśl § 389 p. k. na ponoszenie kosztów postępowania karnego, a w myśl § 366 pk. na zapłacenie poszkodowanej Barbarze Martowłos odszkodowania w kwocie 310 kor. 69 hal.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VI.

Brzeżany, dnia 22 stycznia 1909.

L. cz. C. II. 348/9 (1) (5766 1—3)

Przeciw Władysławowi Sławęckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Michała Sławęckiego pozew o 280 kor., 420 kor. i 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 1 lipca 1909 o godzinie 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się pana dr. Festenburga adwokata w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 24 maja 1909.

L. cz. Cg. I. 258/9 (1) (5850 1—3)

Edykt.

Przeciw Józefowi Gielarowi i Maryi ze Swidyków Gielarowej z Jeżowego, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Annę Gielar z Jeżowego pozew o zapłacenie sumy 1200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznanaczoną została I. audyencya na dzień 15 czerwca 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Gielara i Maryi ze Surdyków Gielarowej z Jeżowego ustanawia się pana adwokata dr. Silbera w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Gielara i Maryę ze Swidyków Gielarową w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 23 maja 1909.

L. cz. C. II. 126/9 (2) (5779)

Edykt.

Przeciw Abrahamowi Fränkel, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Olesku przez Wolfa Sigala w Wiedniu pozew o 698 koron.

Na podstawie pozwu wniesionego dnia 21 maja 1909 l. cz. C. II. 126/9 (1) wyznaczono audyencyę na dzień 6 lipca 1909 o godzinie 8 rano, biuro Nr. 9 w tut. sądzie.

Celem strzeżenia praw Abrahama Fränkla ustanawia się pana Józefa Zmijowskiego w Olesku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Fränkla w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Olesko, dnia 1 czerwca 1909.

L. cz. C. I. 162/9 (1) (5806)

Edykt.

Przeciw Ludwikowi Pasławskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Józefa Pasławskiego pozew o uznanie i intabulacyę praw własności do połowy ciała hip. lwh. 55, do 1/8 części ciała hip. lwh. 56 i do 1/4 części ciała hip. lwh. 57 kg. Terka.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 lipca 1909 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Kazimierza Jonasa, adw. w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, dnia 7 czerwca 1909.

L. cz. C. II. 437/9 (1) (5773)

Edykt.

Przeciw Dmytrowi Nikorowiczowi Danyły i Dmytrowi Fedorczakowi Jakowa gospodarzom w Suczy, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jabłonowie przez Iwana Nikorowicza Danyły w Suczy pozew o 294 kor. 40 hal.

Na podstawie pozwu z dnia 28 maja 1909 l. cz. C. II. 437/9 (1) została wyznaczoną rozprawa na dzień 30 czerwca 1909 o godzinie 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw Dmytra Nikorowicza i Dmytra Fedorczaka ustanawia się pana dr. Prągłowskiego w Jabłonowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jabłonów, dnia 28 maja 1909.

L. cz. C. II. 128/9 (1) (5780)

Przeciw Salamonowi Sigalowi, przedtem w Białymkamieniu zamieszkałego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Olesku przez Herscha Goldwurma pozew o zapłatę 303 kor. 98 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 9 lipca 1909 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Salamona Sigala ustanawia się pana Józefa Zmijowskiego w Olesku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Salamona Sigala w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Olesko, dnia 23 maja 1909.

L. cz. C. IV. 45/9 (1) (5863)

Edykt.

Przeciw Marcelemu Baranowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Janowie przez Stefana Horony, furmana z Lelechówki pozew o zapłacenie 320 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 16 czerwca 1909 o godz. 8 rano w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Marcelego Baranowskiego, ustanawia się pana c. k. notaryusza Löwnera w Janowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Marcelego Baranowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Janów, dnia 8 czerwca 1909.

L. cz. C. II. 369/9 (1) (5804)

Edykt.

Przeciw Salomonowi Bienenstockowi z Przecławia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Berischa Gunna w Tarnowie pozew o 425 kor. 11 hal. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 15 czerwca 1909 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Flauma, adwokata w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 7 czerwca 1909.

L. cz. C. 145/9 (1) (5864)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Konstantemu Wasylakowi wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krościenku przez Tadeusza Dolhańczyka pozew o ojcostwo i alimentacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 11 czerwca 1909 o godzinie 9, Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Konstantego Wasylaka ustanawia się pana dr. Przybyłę adw. w Krościenku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krościenko, dnia 7 czerwca 1909.

L. cz. C. II. 63/9 (1) (5781)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Woźniakowi rolnikowi z Ordowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radziechowie przez Motrunę Woźniak wieśniaczkę w Ordowie pozew o uznanie prawa własności do całych pb. 32, 125, całych pgr. 94, 95, tudzież części pgr. 96/1, 416/2, 525/1, 284/1, 587/1 i 365/1 w Ordowie zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została audyencya na dzień 23 czerwca 1909 o godzinie 8 przed południem, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Wasyla Woźniaka ustanawia się pana dr. Stanisława Ciska, adwokata w Radziechowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Woźniaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radziechów, dnia 22 maja 1909.

L. cz. C. II. 252/9 (1) (5803)

Edykt.

Przeciw Kazimierzowi i Magdalenie małż. Rygliszynom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Antoniego Rygliszyna gospodarza w Płowcach pozew o 800 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14 lipca 1909 o godzinie 10 rano w biurze Nr. 27.

Celem strzeżenia praw Kazimierza i Magdaleny małż. Rygliszyn ustanawia się pana dr. Eichla, adw. w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sanok, dnia 27 maja 1909.

L. cz. C. I. 62/9 (1) (5861)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu Hryciowi Bańkowskiemu wniósł Michał Kuszwara do sądu tutejszego pozew o 220 kor., na który wyznaczono audyencyę na 15 czerwca 1909 o godzinie 11 przed poł.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanowiono p. Józefa Gawła z Dukli kuratorem, który zastępywać będzie pozwanego, dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dukla, dnia 2 czerwca 1909.

L. cz. C. II. 246/9 (5868)

Edykt.

Przeciw Dańkowi Hajduk z Manasterca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lisku przez Herscha Mellera z Manasterca pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 16 czerwca 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Dańka Hajduka ustanawia się pana dr. Wojtowicza w Lisku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienionego pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Lisko, dnia 31 maja 1909.

Firmy.

L. cz. Firm. 299 Stow. IV. 58 (5501)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: „Polskie Towarzystwo emigracyjne, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczona poręką“; po francusku: „Societe polonaise d'emigration“; po angielsku: „Polish Sotiety of Emigration“.

Członkawie dyrekcyi wystąpili Ignacy Szyszyłowicz i dr. Wiktor Ungar.

Członkowie dyrekcyi wybrani: dr. Franciszek Bardel adwokat w Krakowie, Antoni Lisowiecki właściciel dóbr w Krakowie, dyrektorami; dr. Wiktor Ungar został zastępcą dyrektora.

Data wpisu: 5 kwietnia 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 30 marca 1909.

L. cz. Firm. 274 Stow. IV. 87 (5210)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Gdów.
Brzmienie firmy: „Spółka koszykarska w Gdowie, stowarzyszenie zarejestrowana z ograniczoną poręką.
Data statutu: Gdów 16 stycznia 1909.
Przedmiot przedsiębiorstwa: staranie się o podniesienie zarobku i gospodarstwa członków przez zakupywanie do wykonywania przemysłu potrzebnych materyałów, surowców i narzędzi oraz maszyn, przyjmowanie i rozdział pomiędzy członków zamówień na wyroby koszykarskie, wytwarzanie na wspólny rachunek wyrobów koszykarskich, zakupno i sprzedaż wyrobów przez członków towarzystwa wykonanych.
Czas trwania nieograniczony.
Dyrekcya składa się z dwóch dyrektorów i dwóch zastępców.
Obecnie wybrani: Konstanty Jasielski kierownik szkoły w Gdowie, Antoni Bidziński, instruktor krajowej szkoły koszykarskiej w Gdowie, dyrektorami: Franciszek Kursa koszykarz w Gdowie i Jan Samka koszykarz w Gdowie, zastępcami dyrektorów.
Podpis firmy: (F. Z) Pod firmą Towarzystwa podpisuje dwóch członków dyrekcyi.
Ogłoszenia od spółki pochodzące umieszczane będą w „Przewodniku Kółek rolniczych“.
Udziały członków: Udział każdego członka wynosi dwadzieścia (20) koron.
Odpowiedzialność: do wysokości udziału oraz do dalszej kwoty równającej się jednokrotnej wysokości udziału.
Data wpisu: 5 kwietnia 1909.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 30 marca 1909.

L. cz. Firm. 194/9 Stow. I. 535 (5159)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczych.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Zborów.
Brzmienie firmy: Zborowskie Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności w Zborowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Data statutu: Zborów 25 kwietnia 1909.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim na możliwie umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w ich gospodarstwie rolnem, przemyśle lub handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.
Czas trwania: nieograniczony.
Dyrekcya składa się z 2 dyrektorów wybieranych walnem zgromadzeniem z pośród członków stowarzyszenia na lat 6. Pierwszymi dyrektorami są: 1. Hermann Steinholz, 2. Jakób Perlmutter, kupcy w Zborowie.
Podpis firmy: Firmę stowarzyszenia podpisują ważnie obaj dyrektorowie.
Ogłoszenia pochodzące od stowarzyszenia będą umieszczane w czasopiśmie lwowskim „Samopomoc“ a zaproszenia na ogólne zgromadzenia będą nadto ogłoszone plakatami w siedzibie stowarzyszenia.
Udziały członków: wynoszą po 100 koron.
Odpowiedzialność: ustawowa w podwójnej wysokości deklarowanego udziału.
Data wpisu: 8 maja 1909.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 8 maja 1909.

L. cz. Firm. 348 Stow IV. 71 (5502)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Bochnia.
Brzmienie firmy: Chrześciańska spółka spożywcza w Bochni.
Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Członkowie dyrekcyi wyarani: ks. Piotr Sadulski dyrektorem kierownikiem, Jan Listkiewicz i Stanisław Pałka dyrektorami, Jan Burkowicz zastępcą dyrektora, wszyscy w Bochni.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 30 kwietnia 1909

L. cz. Firm. 357 Rg. C. 65 (4319)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych.
Do rejestru oddział C. wpisano co następuje:
Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: Szczurowiecka Spółka dla przemysłu drzewnego, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, po niemiecku: Szczurowicer Holzindustriegesellschaft m. b. Haftung.
Czas trwania: Byt spółki ograniczony jest na lat dziesięć względnie na czas trwania kontraktu kupna dóbr względnie materyałów drzewnych w państwie Szczurowice z Onufrym i Olimpią Horodyńskimi zawrzeć się mającego. Na wypadek gdyby interes drzewny mający stanowić przedmiot przedsiębiorstwa spółki nie przyszedł do skutku najdalej do trzech miesięcy licząc od dnia 17 lutego 1909, należy uważać spółkę za rozwiązaną.
Uprawnieni do zastępstwa: Wszelkie czynności i akty prawne spółki wymagają do swej ważności działania zawiadowcy dr. Henryka Löwenherza łącznie z drugim zawiadowcą t. j. z Mojżeszem Goldwasserem albo też z Samuelem Ende.
Wpis szczegółowy: Według § 6 kontraktu spółki wysokość udziału każdego spólnika w spółce nie ma odpowiadać wysokości jego wkładki zakładowej, lecz udziały w zysku i stracie poszczególnych spólników będą obliczane w sposób następujący, a mianowicie udział:
1. Mojżesza Goldwassera wyniesie 23 prc. w stosunku do całości, tak jakby jego wkładka majątkowa wynosiła kwotę 92.000 kor.;
2. Samuela Endego wyniesie 24½ prc. w stosunku do całości, jak gdyby jego wkładka majątkowa wynosiła 98.000 kor.;
3. dr. Henryka Löwenherza wyniesie 28 prc. w stosunku do całości, tak jakby jego wkładka majątkowa wynosiła kwotę 112.000 kor.;
4. Joachima Weidberga wyniesie 24½ prc. w stosunku do całości, tak jakby jego wkładka majątkowa wynosiła 98.000 kor.
Na wypadek ewentualnych strat poręcza Joachim Weidberg całą swoją wkładką majątkową spólnikom Mojżeszowi Goldwasserowi i dr. Henrykowi Löwenherzowi stratę przypadającą na udział Samuela Ende i to na przeciąg całego czasu trwania spółki.
Ta powyższa norma odmiennego udziału w zysku i stratach nie narusza wcale zasady, że każdy ze spólników jest właścicielem uiszczonej faktycznie wkładki majątkowej a nadto nie narusza wcale stosunku spółki jako takiej do osób trzecich i jej ewentualnych zobowiązań na zewnątrz.
Dzień wpisu: 30 marca 1909.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 28 marca 1909.

L. cz. Firm. 156/9 Stow. II. 278 (5260)
Obwieszczenie.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Tarnowiec.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Tarnowcu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
Data statutu: Tarnowiec 9 grudnia 1909.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Stanowi udzielanie członkom kredytu potrzebnego do gospodarstwa, przemysłu i handlu, oraz lokacya oszczędności tychże.
Dyrekcię tworzą: Ksiądz Jan Puzon proboszcz w Tarnowcu jako przełożony zarządu, Antoni Kopczak, rolnik we Wrocance jako zastępca przełożonego, Leon Sliż, kupiec w Tarnowcu, Karol Sanocki, Adam Wójcik, Piotr Jasiński, rolnicy w Tarnowcu, Józef Dąbrowski, rolnik w Umieszczu i Franciszek Kapała, rolnik w Potakówce, jako członkowie zarządu.
Podpis firmy: Pod pieczęcią (stampilią) zawierającej brzmienie firmy zamieszczać będą własnoręcznie podpisy przełożony zarządu lub tegoż zastępca i jeden członek zarządu.
Ogłoszenia zamieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki a w razie potrzeby także w „czasopiśmie dla spółek rolniczych“ wydawane przez Krajowy patronat.
Udziały członków wynoszą po 10 koron, jeden członek może mieć więcej udziałów i wpłacać je ratami.
Odpowiedzialność nieograniczona.
Data wpisu 3 maja 1909.
C. k. sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.
Jasło, dnia 1 maja 1909.

L. cz. Firm. 97/9 Stow. III. 52 (4439)
Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.
Do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych należy wpisać:
Siedziba stowarzyszenia: Chełmiec polski.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Chełmcu polskim, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
Data statutu: Chełmiec polski, 7 marca 1909.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Udzielanie członkom w miarę potrzeby i możności pożyczek do gospodarstwa, przemysłu i handlu, danie możności do umieszczania pieniędzy na procent i popierania tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.
Czas trwania nieograniczony.
Dyrekcya względnie zarząd składa się z przełożonego jego zastępcy i trzech członków zarządu wybieralnych z pośród członków stowarzyszenia przez walne zgromadzenie na lat cztery.
Pierwszy zarząd stanowią: Piotr Majcher rolnik i naczelnik gminy z Chełmca polskiego jako przełożony zarządu, Jan Narcyz Potoczek rolnik z Chełmca jako zastępca przełożonego, Jędrzej Potoczek rolnik z Rdziostowa, Stanisław Szkaradek rolnik z Chełmca polskiego i Józef Potoczek rolnik z Chelmca polskiego jako członkowie zarządu.
Podpis firmy: Pod pieczęcią firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.
Podpis firmy: Pod pieczęcią firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.
Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki ewentualnie rozsyłane będą członkom cyrkularzem a w razie potrzeby i zamieszczane w czasopiśmie dla spółek rolniczych i wydawanem przez krajowy patronat.
Udział członka wynosi 10 kor.
Członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.
Odpowiedzialność nieograniczona.
Data wpisu: 28 kwietnia 1909.
C. k. sąd obwodowy jako handlowy Oddział III.
Nowy Sącz, dnia 24 kwietnia 1909.

L. cz. Firm. 316 Stow. IV. 89 (4532)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Wieliczka.
Brzmienie firmy: Robotnicze stowarzyszenie spożywcze „Naprzód“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.
Data statutu: Wieliczka, dnia 30 grudnia 1908.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Sprowadzanie środków żywności, ubiorów, przedmiotów potrzebnych do gospodarstwa domowego towarów, a to drogą kupna, wytwarzania i wyrabiania, sprzedawanie tychże członkom za gotówkę, przyjmowanie i oprocentowywanie wkładek członków.
Czas trwania: nieograniczony.
Zarząd składa się z trzech członków: obecnie wybrani Jan Kolanowski górnik w Wieliczce jako przewodniczący, Józef Gabryś górnik w Wieliczce jako kasyer, Piotr Bochenek górnik w Wieliczce jako kontrolor.
Podpis firmy (F. Z.): Obok pieczęci stowarzyszenia umieszczają dwaj członkowie zarządu swe własnoręczne podpisy.
Ogłoszenia umieszczane będą w czasopiśmie „Naprzód“ wychodzącem w Krakowie.
Udziały członków: Jeden udział wynosi dziesięć koron. Członek nie może mieć więcej udziałów.
Odpowiedzialność: Ograniczona do udziału i dalszej udziałowi równającej się kwoty.
Dzień wpisu: 5 kwietnia 1909.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 30 marca 1909.

L. cz. Firm. 263 Stow. IV. 25 (4538)
Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
Siedziba stowarzyszenia: Szczakowa.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Szczakowej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
Data statutu: Szczakowa, dnia 24 stycznia 1909.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Staranie się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki przez a) udzielanie pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, b) danie możności do umieszczenia na procent zaoszczędzonych pieniędzy, c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.
Czas trwania nieograniczony.
Zarząd składa się z przełożonego, jego zastępcy i pięciu innych członków.
Obecnie wybrani: Jan Podgórski kierownik szkoły jako przewodniczący; Jędrzej Gaj rolnik jako zastępca przewodniczącego, Stanisław Gaj rolnik, Szczepan Klein właściciel realności, Jan Pieczara właściciel realności wszyscy w Szczakowej, Andrzej Radomski rolnik, Józef Obrok rolnik obaj w Długoszynie jako członkowie.
Podpis firmy (F. Z.): Pod pieczęcią (stampilią) firmy podpisuje przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.
Ogłoszenia: Na tablicy przed lokalem spółki a w razie potrzeby w czasopiśmie dla spółek rolniczych wydawanem przez krajowy Patronat. Ogłoszenie walnego zgromadzenia podaje się do wiadomości członków przez rozesłanie cyrkularza.
Udziały członków: Jeden udział wynosi dziesięć (10) koron. Jeden członek nie może mieć więcej niż pięć (5) udziałów.
Odpowiedzialność nieograniczona.
Data wpisu: 5 kwietnia 1009.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 30 marca 1909.

L. cz. Firm. 328 Rg. A. I. 164 (4533)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.
Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: Franciszek Zopoth i Spółka.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Skład materyałów aptecznych-droguerya.
Forma spółki: Jawna spółka handlowa od roku 1895.
Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Franciszek Zopoth i Stanisław Milerowicz, magistrowie farmacyi w Krakowie.
Do zastępstwa są uprawnieni obaj spólnicy łącznie.
Podpis firmy: Pod wyciśniętemi stampilią słowami: „Fr. Zopoth i Spółka. droguerya w Krakowie ul. Sienna 12“ podpisują spólnicy, a mianowicie Franciszek Zopoth „Fr. Zopoth“ zaś Stanisław Milerowicz „St. Milerowicz“ kollektywnie.
Dzień wpisu: 9 kwietnia 1909.
C. k. sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 6 kwietnia 1909.

Ч. сп. Фірм. 420/9 Стов. II. 125 (5473)
Оголошене.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:
в рубрицї III. „Спілка ощадности і позичок, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою в Турилчу,
в рубрицї IV. Турилче,
в рубрицї VI. на підставі статутів з дати Борщів дня 26 цьвітня 1909.
Цїлею стоваришеня єсть уділюване позичок і поміщоване на процент грошей заощаджених а вкінци підпиране твореня спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.
Заряд стоваришеня зложений із слїдуючих членів:
1. Евген Лісїнецкий, властитель реальности в Турильчу, яко настоятель,
2. Роман Колібабчук, господар в Турилча, яко заступник,
3. Іван Ченесюк,
4. Федь Гуцуляк і
5. Юсиф Юзьків, всї три господарі, перший в Турильчу, вторий в Слобідцї турилецкой а послїдний в Вербівцях замешкалї, яко члени.
Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис настоятель заряду взглядно єго заступник і оден з членів заряду.
Оголошеня стоваришеня будуть уміщовані на таблици перед льокалем спілки а оголошеня загальних зборів крім того подавані до відомости членів розісланем обіжника.
Порука членів єсть необмежена.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Тернопіль, дня 4 мая 1909.

Kuratele.

L. cz. P. IX. 107/2 (24) (5308)
Edykt.
C. k. Sąd powiatowy w Kołomyi zwalnia Dmytra Kędziora z Kamionek wielkich z pod kurateli i uznaje go własnowolnym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 25 kwietnia 1909.

L. cz. P. V. 174/9 (5) (5309)
Edykt.
Za umysłowo chorą uznano Machlę Samet zam. Meilen w Kołomyi.
Kuratorem jej ustanowiono Izaaka Meilena w Kołomyi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, dnia 5 maja 1909.

L. cz. P. V. 106/9 (6) (5227 1—3)
Ołeksa Kołpak ze Strzelisk nowych został uznany za umysłowo chorego, a kuratorem jego ustanowiono Iwana Kołpaka ze Strzelisk nowych,
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Chodorów, dnia 29 grudnia 1909.

L. cz. P. 40/9 (4) (5351)

Za umysłowo chorego uznano Jana Kossowicza w Żarnowcu.

Kuratorem jego ustanowiono Jędrzeja Kossowicza w Żarnowcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kossów, dnia 9 kwietnia 1909.

L. cz. IV. 627/88 (14) (5174 3—3)

Edykt.

Nad Ad: mem Kuźmyczem Pałahy z Jawory przedłużono opiekę, opiekunem Michał Kuźmycz.

C. k. Sąd powiatowy.
Turka, dnia 23 lutego 1909.

L. cz. L. 7/8, P. 214/8 (1) (5151 3—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jakóba Botoza w Piwnicznej.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Botora Nr. 280 w Piwnicznej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sącz, dnia 5 listopada 1908.

L. cz. P. 41 9 (7) (5248 3—3)

Edykt.

Magdalena z Cichoniów Sobiło gospodyni z Kłyżowa oddaną została z powodu marnotrastwa pod kuratelę.

Kuratorem jej jest Antoni Drąg wójt z Kłyżowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 17 lutego 1909.

L. cz. P. VII. 194/8 (7) (5068 3—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Iwana Biłyka syna Pawła w Korsowie.

Kuratorem jego ustanowiono p. Hrycia Dubasa w Korsowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Brody, dnia 8 listopada 1908.

L. cz. 57/9 (7) (4996 3—3)

Edykt.

Piotra Czupka z Bieniawy uznano marnotrawnym.

Kurator Wasyl Chil z Bieniawy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśniowczyk, dnia 26 kwietnia 1909.

L. cz. P. VI. 200/8 (9) (5268 3—3)

Edykt.

Anastazya Szymańska vel Kościów z Toustoługa uznana za umysłowo chorą, a kuratorem dla niej ustanowiono Kościa Szymańskiego z Toustoługa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnopol, 27 października 1908.

L. cz. P. 383/8 (8) (5325 3—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Teklę Partacz ur. Koblawską w Dunajowie.

Kuratorem jej ustanowiono Grzegorza Kochowskiego w Dunajowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemyślany, dnia 24 marca 1909.

L. cz. P. 63/09 (8) (5317 3—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Semena Palija w Ostapkowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Denesiuka w Ostapkowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec, dnia 19 marca 1909.

L. cz. 220/08 (1) (5319 2—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Józefę Gach w Kułaczkowcach.

Kuratorem jej ustanowiono Mikołaja Gach w Podhajczykach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec, dnia 18 grudnia 1908.

L. cz. P. 80/09 (8) (5318 2—3)

Edykt.

Fedor Semeniak z Winogradu uznany został marnotrawcą, a kuratorem jego Michał Semeniak z Winogradu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec, dnia 9 kwietnia 1909.

L. cz. P. 38/9 (5) (5249 2—3)

Edykt.

Za upośledzonych umysłowo uznano Katarzynę i Annę Sołomijczuk w Żabiu.

Kuratorem ich ustanowiono Onufrego Lityńskiego w Żabiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żabie, dnia 17 kwietnia 1909.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1909 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	przych. o g.	
12·20	—		z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45		z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·10		z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20		z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25		z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29		z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00		z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05		z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·05		z Jaworowa.
8·55	—		z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20		z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.
—	9·57		z Sianek, Sambora.
—	11·45		z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00		z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40		z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10		z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
—	1·35		z Wołkowa.
1·30	—		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00		z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—		z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—		z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25		z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·50		z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00		z Jaworowa.
—	5·45		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40		z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·58		z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·40	—		z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
8·40	—		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·00		z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30		z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·55		z Wołkowa.
—	10·30		z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00		z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	odch. o g.	
12·45	—		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—		do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaboreza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	6·00		do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10		do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14		do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20		do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·45		do Wołkowa.
—	7·30		do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·20		do Jaworowa.
—	8·40		do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05		do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—		do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35		do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40		do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05		do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—		do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—		do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	1·45		do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·50		do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—		do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·30		do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	3·40		do Sambora. Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	2·35		do Wołkowa.
—	6·00		do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12		do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·30		do Jaworowa.
—	6·55		do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—		do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10		do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·35		do Krakowa. (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	8·00		do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·38		do Ickan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45		do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10		do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15		do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·25		do Skryia, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35		do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	8·07	Winnik.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	1·19	Wołkowa.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	3·26	Winnik.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	9·39	Wołkowa.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

—	5·44	Winnik.
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7·13	Wołkowa.
—	11·00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	2·52	Wołkowa.
—	8·24	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

—	7·27	z Winnik.
—	1·01	z Wołkowa.
—	3·07	z Winnik.
—	9·21	z Wołkowa.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

—	6·03	do Winnik.
—	7·32	do Wołkowa.
—	1·49	do Winnik.
—	3·14	do Wołkowa.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 8·15 rano, 8·20 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 3·27 po południu, 9·35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 5·30 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 3·27 po południu, 9·35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1·48 po południu, od 1 lipca do 31 sierpnia 10·05 przed południem.

Z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1·15 po południu, 9·25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 2 maja do 12 września 10·10 wieczór.

Ze Szczerca w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 30 maja do 12 września 10·15 wieczór.

Z Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 16 maja do 12 września 11·45 wieczór

Z Winnik codziennie: 3·44 po południu.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 7·21 rano, 3·45 po południu, od 1 czerwca do 30 września 2·30 południu, 8·34 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 5·50 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2·30 po południu, 8·34 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 12·41 po południu, od 1 lipca do 31 sierpnia 9·00 przed południem.

Do Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 10·10 przed południem, 3·35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 2 maja do 12 września 1·37 po południu

Do Szczerca w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 30 maja do 12 września 10·35 przed południem.

Do Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 16 maja do 12 września 2·15 po południu.

Do Winnik codziennie: 5·30 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej we Lwowie.

L. 33.695/909

Ogłoszenie dostawy.

Na rok 1910 rozpisuje się dostawa następujących materyałów i wyrobów:

1. Szuter tłuczony z łamanego i rzecznego kamienia.
2. Szuter rzeczny rafowany.
3. Szuter rzeczny nierafowany.
4. Kamień łamany.
5. Materyały budowlane z kamienia.
6. Cement portlandzki.
7. Wapno hydrauliczne, mączka szamotowa, glinka szamotowa.
8. Wapno zwykłe palone.
9. Gips palony.
10. Cegły palone, ogniotrwałe cegły szamotowe, rury drenowe.
11. Dachówki falcowe naturalnie czerwone i terowane, łupek na dachy.
12. Piasek do budowy.
13. Pokosty i lakiery.
14. Chemikalia, farby i inne przetwory.
15. Materyały dla urządzeń telegrafu w szczególności dla stosów stałych (siarkan miedzi, płytki cynkowe i słoje dla stosów).
16. Przybory dla biur.
17. Papier kartonowy na bilety.

Przy uskutecznieniu dostawy obowiązujące ogólne i szczegółowe warunki dostawy, tudzież formularze, których oferenci do sporządzenia ofert użyć winni, można przejrzeć lub otrzymać u podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej za opłatą pocztowego.

W formularzach tych są zawarte bliższe dane zapotrzebowanych materyałów i ich ilości, jakoteż termina i miejsca dostawy.

Ceny żądane mają być podane franko jakiejkolwiek stacyi c. k. kolei państwowych lub też miejsc, które w formularzach ofert są podane wraz z doliczeniem wszelkich ubocznych dodatków.

Oferty i załączniki marką po 1 koronie na każdym arkuszu ostemplowane, opieczętowane **i zaopatrzone napisem: „Oferta na dostawę różnych materyałów“** uiścić należy do c. k. Dyrekcyi kolei państwowej we Lwowie najdalej do dnia 30 czerwca b. r. o godzinie 12 w południe.

Równocześnie należy złożyć poręczne na dostawę w wysokości 5% wartości oferowanej ilości w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowej we Lwowie w gotówce lub papierach wartościowych, które są wymienione w art. 5, punkt 2, ogólnych warunków dostawy.

Wzory oferowanych materyałów, pod poz. 13—17 przesyłać należy do c. k. Zarządu magazynu materyałów we Lwowie stosownie do bliższych postanowień zawartych we formularzach ofert, w osobnem opakowaniu franko i w dostatecznych do ocenienia tychże ilościach z powołaniem się na wniesioną ofertę, zaś pod poz. 1—12 do c. k. Dyrekcyi kolei państw. we Lwowie, oddział 3.

Każdemu oferującemu wolno być obecnym przy otwarciu ofert, które nastąpi dnia 1 lipca o godz. 10 przed południem.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państw. przysługuje prawo przyjęcia oferty w całości lub tylko częściowo, albo też zupełnego jej uchylenia.

Oferty wniesione po terminie ustanowionym lub nie odpowiadające ogłoszonym warunkom dostawy, nie będą uwzględnione.

Deklaracyą ofertową są oferenci związani przez sześć tygodni licząc od końcowego terminu dla wniesienia ofert.

C. k. Dyrekcya może podczas trwania dostawy podwyższyć lub zniżyć o 15% rozdane ilości materyałów pod pozycyami 4 do 17.

Lwów, dnia 10 czerwca 1909.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej we Lwowie.

Die k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

(5836)

Lieferungsausschreibung.

Die Lieferung der nachstehend angeführten Materialien wird für das Jahr 1910 im Offertwege vergeben und zwar:

1. Schlägelschotter aus Bruchstein und Flussteine.
2. Gereuterter Flusschotter.
3. Ungereuterter Flusschotter.
4. Bruchstein.
5. Baumaterialien aus Stein.
6. Portland-Zement.
7. Hydraulischer Kalk, Chamotte Mehl, Chamotte Thon.
8. Gebrannter Weisskalk.
9. Gebrannter Gyps.
10. Gebrannte Mauerziegeln, Feuerfeste Chamotte Ziegeln, Drainröhren.
11. Natürlich rote und geteerte Dachfalzziegeln, Dachschiefer.
12. Bausand.
13. Firniss und Lacke.
14. Farbwaren, Chemikalien und verschiedene Naturprodukte.
15. Telegrafenmaterialien für konstante Elemente. (Kupferwitriol, Zinkplatten und Batteriegläser).
16. Kanzlei Materialien.
17. Fahrkarten-Kartons.

Die der Lieferungs-Ausführung zu Grunde zu legenden allgemeinen und speziellen Lieferungsbedingnisse dann die Offertformularien, welche zur Verfassung der Offerte benützt werden müssen und welche die näheren Angaben über die Bedarfsmengen Ablieferungsstellen und Termine, sowie nähere Lieferungsbedingungen enthalten, können bei der unterzeichneten k. k. Staatsbahn-Direktion eingesehen, behoben oder gegen Einsendung des Porto bezogen werden.

Die Preise sind franko eine Station der k. k. österr. Staatsbahnen oder jene Stellen welche im Offertformulare angegeben erscheinen inklusive aller Spesen anzugeben.

Die Offerte sind sammt den etweigen Beilagen per Bogen mit einem 1 K. Stempel versehen, versiegelt und **mit der Aufschrift: „Offert für Lieferung verschiedener Materialien“** bei k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg, längstens 30 Juni l. J. 12 Uhr Mittags einzubringen. Gleichzeitig ist für den offerierten Oberbauschotter ein Wadium in der Höhe von 5% des Lieferungswertes im baaren Geld, oder in der im Art. 5 Punkt 2 der allgem. Lieferungsbedingnisse angegebenen Wertpapieren bei der Kassa der k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg zu hinterlegen.

Die nach den näheren Bestimmungen des Offertformulares vorzulegenden Qualitäts-Muster ad Post 13 bis 17 sind separat verpackt, franko aller Spesen in einer zur Erprobung derselben hinreichenden Menge an die k. k. Material Mag. Leitung in Lemberg, hingegen die ad Post 1 bis 12 an die k. k. Staatsbahndirektion Lemberg, Abteilung 3 unter Berufung auf das Offert, einzusenden.

Jeder Offerent hat das Recht, der am 1 Juli l. J. um 10 Uhr Vormittags stattfindenden kommisionellen Offert-Eröffnung persönlich beizuwohnen.

Der k. k. Staatsbahn-Direktion steht es frei, die Offerte rücksichtlich der ganzen offerierten Menge oder nur eines Teiles derselben anzunehmen oder ganz abzulehnen.

Offerte, welche nach dem obigen Termine eingebracht werden oder den Bestimungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Die Offerenten bleiben mit Ihren Anboten durch sechs Wochen vom Schlusse des Offerteinreichungstermines gerechnet, im Worte. Die k. k. Staatsbahndirektion ist berechtigt vergebene Lieferung der Materialien ad Post 4 bis 17 während der Lieferzeit um 15% zu erhöhen oder vermindern.

Lemberg, am 10 Juni 1909.

K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

Dwunastodniowa tania wycieczka

do LONDYNU

przez Drezno — Kolonię — Brukselę — Ostendę.

II klasa koleją — I klasa parowcem:
z Krakowa kor. 550,
ze Lwowa kor. 600,

III klasa koleją — II klasa parowcem:
z Krakowa kor. 480,
ze Lwowa kor. 505,

wraz z całem utrzymaniem.

Wyjazd z Krakowa 26-go czerwca 1909 po godzinie 12-tej w nocy.
„ ze Lwowa 25-go czerwca 1909 o godzinie 7-mej wieczorem.

Wycieczkę urządza Krajowy Związek Turystyczny w porozumieniu z Lwowskiem Towarzystwem turystycznem we Lwowie.

Zgłoszenia przyjmują:

dla Krakowa i zachodniej Galicyi: Krajowy Związek turystyczny w Krakowie, pałac Spiski;

dla Lwowa i wschodniej Galicyi: Miastowe Biuro kolejowe S. Sokołowskiego we Lwowie, pasaż Hausmana l. 9.

Termin ostatni zgłoszeń kończy się

dnia 18 czerwca 1909: późniejsze zgłoszenia przyjęte nie będą.

Do zgłoszenia należy dołączyć zadatek **koron 50**, resztę zaś należytości przy odbiorze biletów.

Wycieczka zwiedzi Drezno, Kolonię, Frankfurt, Ostendę.

W Londynie zabawi 3 dni. — Celem poznania najważniejszych osobliwości, urządzoną będzie przejażdżka powozami po mieście, oraz parowcem na Tamizie do Greenwich.

Punktami zbornymi dla uczestników wycieczki są w dzień odjazdu dworce kolejowe w Krakowie i we Lwowie.

Wszelkich wyjaśnień udziela: dla Lwowa i wschodniej Galicyi, Miastowe biuro kolejowe Lwów, pasaż Hausmana 9 — dla Krakowa i zachodniej Galicyi Krajowy Związek Turystyczny w Krakowie.

Telefon 452. **Telefon 452.**

Miastowe Biuro
c. k. kolei państw. we Lwowie
Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY zestawialne kombinowane-okrężne do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości EUROPY z ważnością 60, 90 do 120 dni.

BILETY zestawialne w jednym kierunku na niemieckich kolejach z ważnością 45 dni.

BILETY kartonowe zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i za granicą.

Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 5 koron zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

Adres telegraficzny: „Stadtbureau", Lwów.

WODOCIĄGI
dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych i t. d.
Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. WIERCENIE STUDZIEN. Ustawianie pomp. Instalacye domowe z klozetami, łazienkami i t. d.

Centralne
OGRZEWANIE
wszelkich systemów
i WENTYLACYE.
Łaźnie, Mechaniczne pralnie, suszarnie i t. d.

projektują i wykonują:
Inżynier Leonard Nitsch i Ska, Kraków, ul. Kolejowa 18.
Najlepsze referencye z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 39651/3 (5749 2—2)

Rozpisanie budowy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza oddać w drodze ogólnego przetargu wykonanie pewnej części robót budowlanych z okazyi projektowanego rozszerzenia stacyi Posady chyrowskiej i zaopatrzenia tejże we wodę.

Należycie ostemplowane oferty na wspomniane roboty, które wykonane być mają do 0 listopada 1909, należy wnosić na przepisanych na ten cel formularzach w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na roboty budowlane z okazyi rozszerzenia stacyi Posady chyrowskiej i zaopatrzenia tejże we wodę“ najdalej do 22 czerwca 1909, 12 godzina w południe w protokole podawczym podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, lub też przysyłać je pocztą jako polecone przesyłki tak, żeby w oznaczonym terminie tamże nadeszły.

Komisyjne otwarcie wniesionych lub nadesłanych ofert, przy którem obecni być mogą oferenci, nastąpi dnia 22 czerwca 1909 o godzinie 1 po południu.

Wadyum które w razie przyjęcia oferty służyć ma jako kaucya, wynosi 4000 kor., złożyć je zaś należy w kasie podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych równocześnie z wniesieniem lub nadesłaniem ofert, co do których oferenci pozostają w słowie do 22 lipca 1909 włącznie.

Ogólne i szczegółowe warunki wykonania robót budowlanych przeznaczonych do rozdania, jak również odnośne plany wyłożone, są do przejrzenia w oddziele utrzymania i budowy kolei w gmachu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, II. piętro, gdzie również otrzymać można formularze na oferty z przynależnymi wykazami poszczególnych robót, jakoteż przepisy szczegółowe dla wnoszenia ofert.

Oferty, wniesione nie na przepisanych formularzach lub też nie odpowiadające warunkom rozpisania, dalej oferty, na których zabezpieczenie nie złożono wadyum, jak również oferty nadeszłe po upływie terminu wniesienia nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcyi kolei państwowych przysługuje prawo przyjęcia lub nieprzyjęcia poszczególnych, lubtież odrzucenia wszystkich nadeszłych ofert bez podania powodów.

Lwów, w czerwcu 1909.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

SZCZAWNICA
Dr. Józef Kołączkowski, właściciel Zakładu leczniczego prowadzi **PENSYONAT HYDROPATYCZNY** we własnych willach, słonecznych rozłożonych na południowym stoku Bryjarki w **parku** nowozałożonym o 20 morg. powierzchni, który jest oddzielony tylko dla Pensyonarzy.
Kuchnia renomowana i wykwintna. — Ceny umiarkowane.
Zarząd.

K. k. österreichische Staatsbahnen.

Nr. 86.481 (5786)

Lieferungs-Ausschreibung.

Die k. k. Nordbahndirektion beabsichtigt die Lieferung der nachstehend verzeichneten Materialien im Offertwege zu vergeben:

Gegenstand	Beiläufiger Bedarf an Rollen	Dauer der Lieferung
Papierstreifen für Telegraphen-Apparate in Rollen von je 11 mm. Breite und 300 m. Länge	225.000	Vom 1 Jänner 1910 bis 31 Dezember 1910.
Papierstreifen für Glockensignal-Apparate in Rollen von je 10 mm. Breite und 150 m. Länge	3.000	

Die Offertformulare sowie di „Allgemeinen Bedingnisse betreffend die Anbotstellung und Lieferung von Materialien und Ausrüstungs-Gegenständen für die k. k. Staatseisenbahnverwaltung“ und die „Besonderen Bedingnisse für die Lieferung von Papierstreifen für Telegraphen- und Glockensignal-Apparate“ sowie das bezügliche Offertformulare können von der k. k. Nordbahndirektion (Bureau II/4) bezogen werden.

Das Offert, zu dessen Verfassung das vorgeschriebene Formulare benützt werden muss, ist mit einem Stempel von 1 Krone versehen, versiegelt und mit der Aufschrift „Offert auf die Lieferung von Papierstreifen für Telegraphen-Apparate“ gekennzeichnet beim Einreichungsprotokoll der k. k. Nordbahndirektion bis zum 1 Juli 1909, 12 Uhr Mittag einzubringen.

Die Preise sind franko einer Station der k. k. österr. Statsbahnen (inklusive Nordbahn, aber exklisive der Staats-Eisenbahn-Gesellschaft, der österr. Nordwestbahn und der Südnorddeutschen-Verbindungsbahn) franko Emballage und aller sonstiger Spesen zu notieren.

Der Offerent hat das Recht, der am 2 Juli 1909 im Direktionsgebäude in Wien, II. Nordbahnstrasse 50, um 10 Uhr Vormittag stattfindenden Offerteröffnung persönlich beizuwohnen.

Der Offerent verpflichtet sich mit seinem Anbote durch vier Wochen, vom 2 Juli 1909 an gerechnet, im Worte zu bleiben.

Der k. k. Nordbahndirektion steht es frei, die Offerte rücksichtlich des ganzen offerierten Quantums oder eines Teiles zu akzeptieren oder ganz abzulehnen.

Offerte, welche nach obigem Termine eingebracht werden oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Von dem Erlage eines Vadiums wird abgesehen, jedoch ist im Falle eines erfolgten Zuschlages der Lieferung eine Kaution in der Höhe von 10% des Wertes der erstandenen Lieferung zu erlegen.

Wien, im Juni 1909.

Die k. k. Nordbahndirektion.

Ogłoszenie.

Dnia 15 czerwca 1909 o godz. 10 przed południem
odbędzie się
w gmachu Gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego
przy ul. Karola Ludwika l. 1

133-cie losowanie listów zastawnych 4% dawnej emisyi w sumie 73.000 koron i
56-te losowanie listów zastawnych 4% 41-letnich w sumie 29.400 koron.

Z Dyrekcyi Gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Lwów, dnia 7 czerwca 1909.

Ceny na czerwiec zniżone o 50%
Najwspanialszy nowoczesny teatr kinematograficzny
„URANIA“
w FILHARMONII LWOWSKIEJ
(Filmy Oesera Royal-Bio Comp.)
sobota 12, niedziela 13 czerwca przedstawienia bez przerwy od 4 po południu do 10 wieczór
PROGRAM:
1. Widoki Szwajcaryi — Genewa.
2. Półgłówek w opałach (komiczne).
3. Mały bohater (sztuka w kilku odsłonach).
4. W poszukiwaniu mieszkania (farsa).
5. Tragiczne korso (dramat).
6. Małpa człowiek (komiczne).
7. Podarki czarodziejki meksykańskiej (baśń kolorowana).

CENY MIEJSC:
Fotele III. piętra po 20 hal., fotele II. piętra po 60 hal., fotele parterowe po 40 hal., 80 hal. i po 1 kor., Loże na 2 osoby po 2 kor., loże na 4 osoby po 4 kor., loże na 6 osób po 6 kor.
Kasa otwarta w dnie przedstawień od 3 po południu.

K. k. österr. Staatsbahnen.

Zl. 90.503 (5837)

Lieferungsausschreibung.

Die Lieferung der nachstehend angeführten Materialien für den Bedarf der k. k. Norbahndirektion wird für das Jahr 1910 im Offertwege vergeben und zwar:

1. Chemische und Naturprodukte, Farbwaren und Chemikalien aller Art Leim, Schmirgel, Kupfervitriol, Badschwämme etc.
2. Firnisse nnd Lacke aller Art, Filling-up. Emailfarben etc.
3. Diverse Telegrafenmaterialien, Leitungs- und Bindedraht, Zinkpole, Batterieglasdeckel, Elementsäcke etc.
4. Matten aus Cokosfasern, Rohrfasern und Stroh.
5. Fahrkartenkartons.

Die allgemeinen und besonderen Lieferungsbedingnisse, sowie die Offertformulare, welche letztere die Bedarfsmengen enthalten, können vom Bureau IV/5 der k. k. Nordbahndirektion in Wien (II. Nordbahnstrasse 50) bezogen werden. Bei Anforderung der Offertbehelfe ist anzugeben, für welche der vorgennanten 5 Materialgruppen sie benötigt werden.

Die Offerte, zu deren Verfassung die vorgeschriebenen Formulare benützt werden müssen, sind per Bogen mit einem Einkronen Stempel versehen, versiegelt und mit der Aufschrift „Offert für Lieferung verschiedener Materialien, Gruppe...“ hier ist anzugeben, in welche von den 5 Gruppen die angebotenen Materialien fallen) im Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion in Wien (II. Nordbahnstrasse 50) **bis längstens 30 Juni 1909 12 Uhr mittags,** einzubringen

Die dem Aubote etwa beizugebenden Offertmuster sind separat verpakt, franko aller Spesen, in einer zur Erprobung hinreichenden Menge, ebenfalls bis zum 30 Juni l. J. im Materialmagazin Wien II. Innstrasse Nr. 18 einzubringen.

Die Offerteröffnung findet am 1 Juli 1909, 10 Uhr vormittags statt, die Offerenten haben das Recht derselben beizuwohnen.

Der k. k. Nordbahndirektion steht es frei, die Offerte rücksichtlich der ganzen angebotenen Mengen oder nur eines Teiles derselben anzunehmen, oder sie ganz abzulehnen.

Anbote, welche nach dem vorgenannten Schlusstermine der Offert-Einreichung einlangen oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Wien, im Juni 1909.

K. k. Nordbahndirektion.

Telefon 1008.

Wadya i kaucye

za przedsiębiorców wszelkiego rodzaju najkorzystniej składa

ÚSTŘEDNÍ BANKA ČESKÝCH SPOŘITELEN

Filia we Lwowie, ul. Sykstuska l. 15.

Telefon 1008.

C.A.RL KRONSTEINERA

zabezpieczone od wszelkiej niepogody wapienne

Façadowe Farby w 50 odcieniach od 24 h. za kg. w górę.

Od dziesiątek lat najlepiej uznane i wszelkie naśladownictwa przewyższające. Jedyny stosowny materyał do powlekania farbą dla façad już malowanych.

Emaliowe Farby Façadowe

są do zmywania, za jednem pociągnięciem pokrywające, bez gruntowania, twarde jak emalia, zmięszane tylko z zimną wodą są gotowe do użycia, antiseptyczne, wolne od trucizn, porowate. Idealna farba dla wewnętrznych przestrzeni, budowli drewnianych, jak szop, pawilonów, płotów i t. p.

Do nabycia we wszystkich odcieniach, koszt na 1 m² 5 hal.

Skład: **Alojzy Hübner, Lwów.** Książka z wzorami i cennik darmo i opłatnie. **Carl Kronsteiner, Wiedeń III. Hauptstrasse 120.**

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Ul. Nabielaka l. 15 do wynajęcia od 1 lipca 1909 6 pokoi, 2 przedpokoje i kuchnia.

FRANCISZEK NIEWCZYK
Lwów, Chorążczyzna 7.

Pierwsza krajowa fabryka instrumentów orkiestralnych, smyczkowych i dętych poleca swój jedyny w kraju na większą skalę założony fabryczny skład instrumentów własnego wyrobu. Ilustr. cenniki franco.

Willa pod „Matką Boską"

w Rymanowie

odznaczona **dyplomem honorowym** tudzież **medalem złotym** wystaw hygieniczno-lekarskich we Lwowie i Krakowie otwarta 29 maja poleca na I. sezon pomieszkania wygodne lub z komfortem od 1 do 10 kor. za dobę. Wzorowe pension pod kierunkiem lekarza od 5 kor. przyjmuje się panienki pod troskliwą opiekę. Lekarz w domu. Na żądanie ilustrowane prospekty gratis.

Dwie Wille

do sprzedania

przy ul. Nabielaka.

Wiadomość: ul. Klonowicza l. 4, Nr. drzwi 4.

Realność

składająca się z dwóch drzewianych nowych domów o ośmiu pokojach mieszkalnych jest zaraz do sprzedania na Lewandówce — (za rogatką Grodecką).

Wiadomość w miejscu w sklepie Kółka Rolniczego.

FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
Inż. SZELIGI-ŁYSZKIEWICZA
LWÓW, UL. PANIEŃSKA 21.

Okazya!

Z powodu korzystnego zakupna materyałów polecamy **kołdry i materace** po nadzwyczajnie niskich cenach. Ogromny wybór **koców, kap** na łóżka i t. p. Skład mebli, dywanów i pościeli

J. SCHUSTER i K. TOCZYSKI
Lwów, Trzeciego Maja 5.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1·80, 1·92, 2·—, 2·08 i 2·16 za pół klgr. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Gramofony oryg. Amerykańskie marki „COLUMBIA", po cenach fabrycznych sprzedaje

JAKÓB KAHANE
Lwów, Sykstuska 12.

Cenniki i spis franco. Centralna zamiana płyt.

Bardzo ważne dla P. T. Cyklistów.

Wobec wielkiej konkurencyi postanowiłem sprzedawać **Rowery** najlepszej marki tak nowe jakoteż używane, oraz wszelkie przybory kolarskie po nadzwyczaj niskich cenach. — Płaszcze od 6 kor., węże od 2 kor., siodła od 4 kor., acetyl. Latarki od 5 kor. i t. p. Wszelkie reperacye uskuteczniam najdokładniej i najtaniej. Cenniki franco.

Zlecenia z prowincyi odwrotnie.

JAKÓB KAHANE
Lwów,
ulica Sykstuska 12.

Poszukuje się kupna

STARYCH MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble" Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

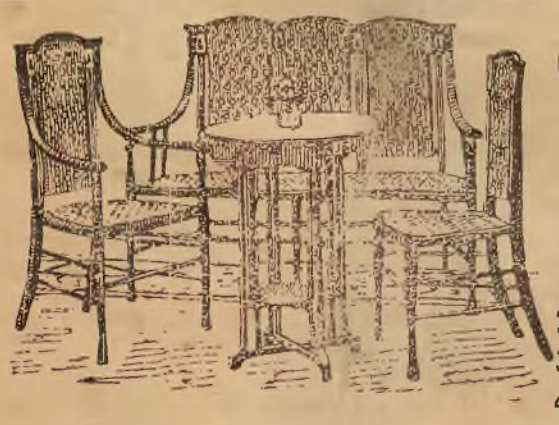

J. SCHUSTER i K. TOCZYSKI

LWÓW,

ul. Trzeciego l. Maja 5,

polecają własnego wyrobu

1) Salony . . . . . od 200 kor.
2) Sypialnie . . . . od 300 kor.
3) Jadalnie . . . . . od 225 kor.
4) Kancelarye . . . . od 215 kor.

Łóżka żelazne z materacem, kołdrą i poduszką po **40 kor.**, **łóżka** mosiężne. **Karnisze** mosiężne od **4 kor. Dywany, portyery, firanki, kapy, pledy, koce, materye meblowe. Kołdry** od **4 kor. Materace** włosienne od **25 kor. Poduszki, poszewki, prześcieradła, sienniki, wkłady druciane i sprężynowe,** oraz wszelkie przerabiania wykonywane we własnych pracowniach stolarskich, tapicerskich i pościelowych na miejscu i na prowincyi. **Ceny najniższe, spłaty najdogodniejsze.**

Kołdry i materace w ogromnym wyborze po znacznie zniżonych cenach.

Zwracamy uwagę

że we Lwowie istnieje tylko jedna fabryka

SZTUCZNYCH NAWOZÓW

pierwszego gal. Tow. Akcyjnego dla przemysłu chemicznego

przedtem

Spółki komandytowej Jul. Wanga, która właśnie w tym roku obchodzi swój jubileusz

25-letniego istnienia

Okres ten czasu jest dostateczną gwarancyą, że fabryka nasza jest w stanie wyrabiać towar najlepszy i najlepiej do warunków krajowej gleby dostosowany.

Dlatego prosimy usilnie zwracać się do nas z zamówieniami

podając dokładnie nasz adres:

Lwów, Akademicka 8

i pamiętać, że każdy worek naszego towaru, jakoteż plomba nosi napis wskazujący naszą firmę i

wizerunek orła.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.